

Ewa Śnieżyńska-Stolot

Uniwersytet Jagielloński

e.sniezynskastolot@upcpoczta.pl

„[...] nec si rationem siderum ignoret, poetas intellegat [...]”, czyli czy poeci znali astrologię?

Quintilian, *Inst. Orat.* 1.4.4¹

Abstract

“[...] nec si rationem siderum ignoret, poetas intellegat [...]”, or Did Poets Know Astrology? Quintilian, *Inst. Orat.* 1.4.4

This article aims to demonstrate – using selected examples of English Medieval poetry as well as Polish Renaissance and Baroque works – the way poets applied their knowledge of astrology, which modern researchers define as metaphor. Astrology, the study of the geocentric Cosmos, today a historical science, was ultimately formulated in Ptolemy's time. As one of the seven liberal arts (*septem artes liberales*) it constituted the basis of education from late Antiquity to Medieval universities, surviving until as late as the 18th century.

The literary works produced from ancient times till the modern era, whose authors use their knowledge of astrology, can be divided into three groups.

¹ Przekład M. Brożka: „[...] bez znajomości zasad astronomii [...] nie można zrozumieć poetów [...]” (cyt. za: Kwintylijan, *Kształcenie mówcy*, przeł. i oprac. M. Brożek, Wrocław 1951, Biblioteka Narodowa, s. II, nr 62, I, 4,4) od razu wywołuje nieporozumienie odnośnie do słowa astronomia, dlatego w tytule artykułu zamieszczam tekst łaciński. Przekład na język angielski: „poetry cannot be fully understood without a good knowledge of the stars” (M. Robinson, *Ovid, the Fasti and the Stars*, „Bulletin of the Institute of Classical Studies” L, 2007, s. 3).

The first includes the works which in rhymed form convey the knowledge of the Cosmos, for example, the *Phaenomena* of Aratos of Soloi, *Aratea* by Cicero, by his brother Quintus, by Germanicus and by Avienus as well as the lost *Aratea* of Ovid, Hyginus's *De astronomia*, the poem *Astronomicon* of Marcus Manilius, and also *Keter Malkhut* written by the Andalusian Jew Solomon ibn Gabriol, known as Avicebron.

Ovid's *Fasti* and *Metamorphoses* belong to the second group in which the knowledge of astrology is accompanied by the mythological prototypes, that is, Greek gods and heroes, of planets and constellations and also by explanations of mythological stories in relation to the appearance above and disappearance below the horizon of the celestial bodies which bear their names; there, too, we find the system of calendar holidays and annual rites. The planets and constellations in these works are the Greek gods and heroes "transferred onto the sky" as a reward for their service and virtues on earth (Greek *katasterismos*).

The third group embraces writings in which the structure of the Cosmos itself has become the basis for composing a poem. They are defined as stories embedded in a Chinese box structure. The characters and their tales form chains linked in imitation of astrological treatises, each chain opening with a planet or a sign of the zodiac. The precursor of such stories was an Andalusian Jew, Pedro Alfonso of Huesca, who was baptised in 1106 and subsequently resided at the court of Henry I in London, where he wrote his *Disciplina clericalis*. In this group of Medieval writings the most famous are *The Canterbury Tales* by Geoffrey Chaucer and Boccaccio's *Decameron*. The knowledge of the Cosmos is also reflected in such works as *Sir Gawain and the Green Knight*, the Arthurian tales, including the celebrated quest for the Grail, *Le Roman de la Rose*, and naturally Dante's *Divine Comedy* and Milton's *Paradise Lost*.

In each of these groups the static spherical Earth is the central point of the Cosmos, around which there rotate seven planets and the sphere of the fixed stars, or Greek constellations; movement to them all is imparted by the *Primum Mobile*, in the Middle Ages identified with God the Father. The Cosmos is built of four elements which have their equivalents in the form of the four humours in the human body, four temperaments, etc. In its annual travel the Sun moves across the twelve constellations, that is, the twelve signs of the zodiac.

In the development of Polish poetry on this subject an important role was played by Jan Kochanowski, who translated the *Phaenomena* of Aratos of Soloi, adding an invocation to God. In Mikołaj Rej's *Life of an Honourable Man*, a poem modelled on the *Zodiacus Vitae* by Palingenius, we find an invocation to Divine Providence. Naturally, Ovid's *Metamorphoses* were known to the Polish poets of the 16th and 17th centuries, such as Kasper Miaskowski, Mikołaj Wolski, Jan Gawiński, Zbigniew Morsztyn, Wacław Potocki, Wespazjan Kochowski, Wojciech Stanisław Chrościński, who translated Lucan's *Pharsalia* into Polish, and Stanisław Szczęsny. In astrological treatises the planets and zodiacal signs formed chains of mnemonic

associations, this additionally finding reflection in rhetorical dissertations, for instance, in one written by Kazimierz Jan Woysznarowicz.

Man's interest in the sky has accompanied him ever since he assumed an upright position and saw what was above his head. The Old Babylonian stories about Gilgamesh, about Gilgamesh and the Bull of Heaven in particular, as well as cosmological references in the Bible, the Egyptians' practical knowledge based on the observation of the sky, the knowledge of the sky viewed from a philosophical perspective by the Greeks – from Plato, Aristotle and the philosophers of late Platonism onwards – and the Apocalypse of St John are incessant returns to this subject. The place where Christian, Muslim, and Judaic cosmological thought converged was Andalusia from the 10th to 13th centuries.

That the catechumens in the 4th century knew more about the Cosmos than about the new Christian religion is testified by the sermons preached to them by St Zeno of Verona, who for mnemonic purposes assigned the figures of Christ, Mother of God, and the apostles to the signs of the zodiac. It was on the basis of cosmological knowledge that Pseudo-Dionysius the Areopagite wrote his works. The influence of the late-Platonic philosophy of Plotinus and Proclus as well as references made to the writings of the mythical Hermes Trismegistus found response in medieval mysticism, and the Cosmos became a subject for contemplation. This is best testified by the writings of Hildegard of Bingen and of the blessed Jan van Ruusbroec, the latter being a precursor of *devotio moderna*. Pierre d'Ailly in his Advent sermons preached from 1385 and also Jan Szczekna, confessor to Queen Hedvige (Jadwiga), wife of Ladislas Jagiello, referred directly to the Chaldeans, who were believed to be the earliest representatives of astrology. Fascination for the Cosmos did not end in the Middle Ages, but has accompanied the mystic trends within the three main religions and a variety of sects up until our times – witness the New Age of Aquarius.

Key words: aspects, astrology, Chinese box structure, iatromathematic, Macrocosmos, Microcosmos, New Age of Aquarius, seven liberal arts, zodiology

Słowa kluczowe: aspekty, astrologia, *devotio moderna* (łac.), *fatum* (łac.), jatromatematyka, *katasterismos* (gr.), makrokosmos, mikrokosmos, *New Age of Aquarius*, opowieści szkatułkowe, *Primum Mobile* (łac.), siedem sztuk wyzwolonych, zodiologia

Astrologia i związek tej, dzisiaj historycznej, nauki z szeroko pojętą sztuką wywołuje emocje zarówno negatywne, jak i nazbyt pozytywne. Dobrze więc, że rocznik „Terminus” włączył się w dyskusję toczącą się między przedstawicielami nauk humanistycznych, z których

wielu niesłusznie uważa, że astrologia była wiedzą dostępną tylko dla wtajemniczonych. Wychodząc od sugestii redakcji „Terminusu”, pragnę na wstępie przypomnieć, czego dotyczyła wspomniana historyczna nauka oraz zarysować stan badań nad związkami między astrologią a szeroko pojętą sztuką późnoantyczną, średniowieczną i nowożytną.

Najkrócej rzecz ujmując, astrologia to nauka o geocentrycznym Kosmosie, która ukształtowała się ostatecznie w czasach Ptolemeusza (ok. 100–ok. 168 r.), a jako jedna z *septem artes liberales* (siedmiu sztuk wyzwolonych) stała się podstawą wykształcenia – poczynając od późnej starożytności, poprzez średniowieczne uniwersytety, a dotrwała nawet do XVIII wieku². Ośrodkiem systemu geocentrycznego była kulista, nieruchoma Ziemia, otoczona koncentrycznymi sferami, po których poruszało się siedem planet. Licząc od sfery najwyższej: Saturn, Jowisz, Mars, Słońce, Wenus, Merkury, Księżyc. System ten był w nieustannym ruchu, który nadawało mu *Primum Mobile* – Pierwszy Poruszyciel, jak ten impuls określił Arystoteles. Do systemu tego należało 48 gwiazdozbiorów sfery greckiej, tzw. gwiazd stałych, które wypełniały sferę ósmą. Wśród tych gwiazdozbiorów wyróżniono 12 znaków zodiaku, czyli gwiazdozbiorów, przez które przesuwają się Słońce w swojej – dziś wiemy – pozornej, rocznej drodze po niebie, ze wschodu na zachód. Planety miały swoje domy w znakach zodiaku, dzienny i nocny, i tylko tzw. Luminarze mieli po jednym domu: Słońce w znaku Lwa, a Księżyc w znaku Raka. Między planetami i znakami zodiaku zachodziły także inne relacje, które określano jako górowanie (*exaltatio*), upadek (*casus*) i deklinacja (*declinatio*) oraz koniunkcja, opozycja, trygon, kwadratura, sekstyl. Staropolscy pisarze, korzystając z drukowanych kalendarzy i prognostyków, wprowadzali do swoich utworów naukowe nazewnictwo astrologiczne, określając planety jako gwiazdy błędzące i posługując

² M. Markowski, *Filozoficzna formacja uniwersytecka w Polsce*, [w:] *Septem Artes w kształceniu kultury umysłowej w Polsce średniowiecznej (wybrane zagadnienia)*, red. T. Michałowska, Wrocław 2007, s. 34.

się takimi pojęciami jak: aspekty³, przeciwny (opozycja), trzeciak (trygon), czwartak (kwadratura), czesny (sekstyl) itd.

Każdy znak zodiaku dzielił się na 30 stopni, które z kolei dzielono na 3 dziesiątki zwane dekanami; rządziły nimi tzw. planety dekaniczne, poczynając od pierwszego znaku zodiaku, czyli Barana, i planety Mars. Drodze Słońca przez 12 znaków zodiaku towarzyszyły także określone gwiazdozbiory lub tylko ich części, które nazywano po grecku *paranatellon*. Ważną rolę w systemie geocentrycznym odgrywał Księżyc, który stanowił granicę między Ziemią a sferami planet, a więc między żywiołem ziemi a trzema innymi żywiołami: wodą, ogniem, powietrzem oraz eterem wypełniającym górne sfery Kosmosu⁴. Podobnie jak Słońce, Księżyc miał swoje Stacje w znakach zodiaku, których było 28. Określano je jako lunacje, a nazwą tą posługiwali się także pisarze staropolscy⁵.

Geocentryczny system był teoretycznym ujęciem świata, opartym na arytmetyce i geometrii (koło, trójkąt, kwadrat, sześciobok), w którym ważną rolę odgrywały liczby 7, 12, a także 4. Liczby te stanowiły podstawę porządkowania czasu, a więc kalendarza, prognozowania pogody i wyznaczania terminów prac rolnych. System geocentryczny określało greckie słowo *Kosmos*, czyli piękny porządek⁶. Odbiciem owego porządku był człowiek – Mikrokosmos, ale w systemie geocentrycznym istniało także miejsce na kamienie, rośliny, zwierzęta,

³ Np. M. Sęp Szarzyński, *Do Kasie*: „Jeśli władną co nami błędzących gwiazd siły,/ Wierzę, że złośnie niebem aspekty rządziły,/ Gdym napierwej obaczył tę twoję urodę,/ Dla której ja dobrą myśl stracił i swobodę”. Cyt. za: M. Wydrych-Gawrylak, *Gwiazdarze i horoskopy, słońca, gwiazdy, księżyce oraz akcesoria astronomiczne, czyli staropolskie fascynacje niebieskie*, [w:] *Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej, G. Halkiewicz-Sojak, Toruń 2006, s. 97.

⁴ J. North, *Historia astronomii i kosmologii*, przeł. T. i T. Dworak, Katowice 1997, *passim*; K. Rudnicki, *Zasady kosmologiczne*, Bydgoszcz 2002, s. 25–38; J. Dobrzycki, J. Włodarczyk, *Historia naturalna gwiazdozbiorów*, Warszawa 2002, s. 9–27.

⁵ A.J. Pisarzowski, *Dumie wieczornej*: „[...] Rachujemy lunacje i ledwie swej pełni / Księżyc doszedł [...]”. Cyt. za: D. Chemperek, *Poeta i gwiazdy. Motywy astralne w poezji drugiej połowy XVII wieku*, [w:] *Poezja i astronomia*, s. 147–148, s. 152.

⁶ M. Heller, *Filozofia przyrody*, Kraków 2004, s. 21–76.

cechy charakteru, cnoty, występki, części ciała ludzkiego, a nawet litery rozmaitych alfabetów. Wszystko to tworzyło łańcuchy powiązań z jedną z siedmiu planet lub jednym z dwunastu znaków zodiaku.

W średniowieczu wiedzę o Kosmosie zaakceptowały wszystkie Kościoły chrześcijańskie, dlatego istniał ścisły związek między teologią a astrologią, którą nawet nazywano „naturalną teologią”, a św. Tomasz z Akwinu rozpoznał w *Primum Mobile* Boga Ojca⁷. Nie znaczy to, że astrologia nie była przedmiotem krytyki Kościoła – zarówno wschodniego, jak i zachodniego, na co wskazują uchwały pierwszych synodów i soborów, poczynając od IV wieku. Było tak głównie ze względu na determinizm (określany w starożytności mianem *fatum* lub *necessitas*), czyli nieunikniony wpływ ciał niebieskich na losy człowieka, co pozostawało w sprzeczności z chrześcijańską zasadą wolnej woli⁸.

Podstawowa wiedza astrologiczna zawarta jest w *Tetrabiblos* (łac. *Quadripartitum* III 1, 2) Klaudiusza Ptolemeusza i pseudoptolemejskim *Centiloquium*, napisanym zapewne w Kairze pod koniec IX lub na początku XII wieku. Traktaty astrologiczne, na które składał się tekst i ilustracje, przeważnie tłumaczono z greki na arabski, a dopiero później na łacinę, a zawarta w nich wiedza była przepisywana przez następnych autorów i funkcjonowała pod różnymi imionami. Szczególne miejsce zajmuje utwór *Phaenomena* Aratosa z Soloj (315–240 p.n.e.). Najstarsza zachowana kopia tego dzieła pochodzi z drugiej ćwierci IX wieku (Leida, Bibliothek der Rijksuniversiteit, Voss.

⁷ L. Ackerman Smoller, *History, Prophecy, and the Stars. The Christian Astrology of Pierre d'Ailly, 1350–1420*, Princeton 1994, s. 22–23, 122–126.

⁸ M. Markowski, *Der Standpunkt der Gelehrten des späten Mittelalters und der Renaissance dem astrologischen Determinismus gegenüber*, „Studia Mediewistyczne” XXIII, 1984, nr 1, s. 11–31; idem, *Bóg a determinizm kosmiczny w polskich dziełach astrologicznych doby przedkopernikańskiej*, „Studia Warmińskie” XXVIII, 1990 [1995], s. 125–126; idem, *Człowiek wobec wpływu ciał niebieskich w okresie przedkopernikańskim*, [w:] *Człowiek i przyroda w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, red. W. Iwańczak i K. Bracha, Warszawa 2000, s. 115–127; idem, *Astrologia a wolna wola*, [w:] *Spotkania Klubu Historii Idei 1996–2004*, red. nauk. E. Śnieżyńska-Stolot, Kraków 2005, s. 40–46.

Lat. 79). Bardzo ważne jest dzieło Albumasara (Abū Ma‘ar Ġa‘far ibn Muḥammad al-Balḥī, 787–886), będące kompilacją astrologicznej wiedzy babilońskiej, egipskiej (zwanej także perską), indyjskiej i greckiej. W XII wieku było ono trzykrotnie tłumaczone na łacinę przez Adelarda z Bath, Johanna Hispalensis i Hermana z Karyntii. W druku ukazało się w 1485 roku pod tytułem *Introductorium maius in astronomia*. Pietro d’Abano, który przetłumaczył dzieło Albumasara w roku 1293 i nadał mu tytuł *Principium sapientiae*, został z czasem uznany za autora tego traktatu.

Inne ważne dzieła astrologiczne to *Liber de locis stellarum fixarum* Azophiego (Abd al-Raḥmān aṣ-Ṣūfi, 903–986), *Picatrix Latinus*, czyli łacińskie tłumaczenie *Ghāyat al-hakīm* (Cel mędrca), utworu napisanego w XI wieku w Hiszpanii przez nieznanego Sabiana z Haran. Z wieku XIII pochodzą *Liber introductorius* Michała Szkota oraz *Libro de astromagia* Pseudo-Pitagorasa w ujęciu króla Alfonsa X Mądrogo. Istotnym traktatem Pietro d’Abano było *Astrolabium planum* wydane drukiem w roku 1488 przez Johanna Angelusa (Engel), który zaistniał jako jego autor.

Astrologia stanowiła punkt wyjścia dla innych, dzisiaj historycznych, nauk, takich jak geografia astrologiczna, genethliologia, jatromatematyka, czyli medycyna humoralna, fizjonomika, a także magia naturalna. W średniowieczu nauki te określano wspólnym mianem astronomii, czyli nauki o wpływie ciał niebieskich na człowieka⁹. Trzeba także pamiętać, że ucząc się, wiedzę przyswajano pamięciowo, a Kosmos był naturalną, doskonałą podstawą zapamiętywania, czyli podstawą mnemotechniki. W średniowiecznej mnemotechnice wykorzystywano głównie znaki zodiaku, które interpretowano

⁹ Sens słowa astronomia i rozróżnienie między astronomią a astrologią wyjaśnia cytat: „Astrologia est scientia, que scrutatur motus celestium corporum et demonstrat. Astronomia est scientia, que celestium corporum observat effectus” [Astrologia jest nauką, która bada ruchy ciał niebieskich oraz je objaśnia. Astronomia jest nauką, która śledzi oddziaływanie ciał niebieskich], Biblioteka Jagiellońska, rkps 566, k. 59v, datowany na ok. 1439 r. Przekład cytatu na język polski: A. Kozłowska.

z czterech punktów widzenia: *fabula* (mit grecki), *ratio* (wiedza astrologiczna), *veritas* (prawdy wiary chrześcijańskiej), *figura* (cytaty biblijne). Wolfgang Hübner określił taki system mianem zodiologii¹⁰.

Zainteresowanie astrologią z naukowego punktu widzenia sięga końca XIX wieku, a rozwinęło się w okresie międzywojennym. Podstawowe dzieła na temat astrologii jako historycznej nauki napisali August Bouché-Leclercq¹¹, Franz Boll¹², Franz Cumont¹³ i Wilhelm Gundel¹⁴. Po II wojnie światowej badania te kontynuowało wielu uczonych, wśród których na pierwszym miejscu należy wymienić Wolfganga Hübnera¹⁵. Jednocześnie pojawiły się prace omawiające ilustracje zawarte w rękopisach astrologicznych, poczynając od rozpraw Georga Thiele¹⁶, Fritza Saxla¹⁷,

¹⁰ W. Hübner, *Zodiacus Christianus Jüdisch-christliche Adaptationendes Tierkreises von der Antike bis zur Gegenwart*, Königstein 1983, s. 197–199.

¹¹ A. Bouché-Leclercq, *Lastrologie grecque*, Paris 1899.

¹² F. Boll, *Sphaera neue griechische Texte und Untersuchungen zur Geschichte der Sternbilder*, Leipzig 1903.

¹³ F. Cumont, *Astrology and Religion among the Greeks and Romans*, New York–London 1960.

¹⁴ W. Gundel, *Dekane und Dekansternbilder: Ein Beitrag zur Geschichte der Sternbilder der Kulturvölker. Mit eine Untersuchung über dei Ägyptischen Sternbilder und Gottheiten der Dekane* von S. Schott, Glückstadt–Hamburg 1936.

¹⁵ W. Hübner, *Die Eigenschaften der Tierkreiszeichen in der Antike ihre Darstellung und Verwendung unter Besonderer Berücksichtigung des Manilius*, „Sudhoffs Archiv Zeitschrift für Wissenschaftsgeschichte”, Beiheft 22, Wiesbaden 1982; idem, *Grade und Grabezirke der Tierkreiszeichen der Anonyme Traktat de Stellis Fixis*, in *Quibus Gradibus Oriuntur Signorum*, I: Quellenkritische Edition, II: Kommentar, Leipzig 1995; idem, *The Culture of Astrology from Ancient to Renaissance*, [w:] *A Companion to Astrology in the Renaissance*, red. B. Dooley, Brill's Companions to the Christian Tradition, Leiden 2014, t. 49, s. 20–58.

¹⁶ G. Thiele, *Kunstgeschichte des Sternhimmels*, Berlin 1898.

¹⁷ F. Saxl, *Verzeichnis astrologischer und mythologischer illustrierter Handschriften des lateinischen Mittelalters*, Teil 2: *Die Handschriften der National Bibliothek in Wien*, Heidelberg 1927; F. Saxl, H. Meier, *Verzeichnis astrologischer und mythologischer illustrierter Handschriften des lateinischen Mittelalters*, Bd. 3, 1: *Handschriften in englischen Bibliotheken*, London 1953.

a po II wojnie światowej – Sergia Samek Ludovicio¹⁸ czy Any Dominguez Rodriguez¹⁹.

Naukowe badania nad astrologią nabrały nowego sensu w pracach Abrahama (Aby) Warburga, który odniósł je do zjawisk kulturowych jako pewnej całości i poszukiwał tradycji antycznej, jaka na trwałe zaistniała w europejskiej pamięci zbiorowej. Starał się ustalić związki, jaki zachodzi między grecką mitologią a astrologią, zaś wizerunki bogów i herosów greckich przeniesione na niebo jako planety i gwiazdozbiory określał jako „engramy” zbiorowej pamięci. Uporządkowaniu tej wiedzy miał służyć atlas *Mnemosyne* – muzy pamięci. Stworzona przez Warburga wspinała biblioteka, którą w 1911 roku przekształcono w rodzaj instytutu, ze względów politycznych w 1933 roku musiała zostać przeniesiona do Londynu, gdzie jako The Warburg Institute stanowi międzynarodowe centrum badań nad astrologią i sztuką²⁰.

W Polsce naukowe badanie astrologii pojawiło się dosyć wcześnie w pracach Ludwika Antoniego Birkenmajera²¹ i Stanisława Jana

¹⁸ S. Samek Ludovici, *Il „Sphaera” estense: E L'iconografia astrologica*, Milano 1958.

¹⁹ A. Dominguez Rodriguez, *Iconografia de los signos del zodiaco en seis libras de horas de la Biblioteca Nacional*, „Revista de la Universidad Complutense” XXII, 1973, s. 27.

²⁰ E.H. Gombrich, *Aby Warburg An Intellectual Biography*, London 1970; R. Kasperowicz, *Wstęp*, [w:] A. Warburg, *Narodziny Wenus i inne szkice renesansowe*, Gdańsk 2010, s. 5–30. *Bibliotheca astrologia Latina*, D. Juste i Ch. Burnett, The Warburg Institute, London, <http://warburg.sas.ac.uk/library/digital-collections/bibliotheca-astrologica/> (dostęp: 3.11.2015). Od 2000 r. ukazuje się czasopismo „Culture and Cosmos A Journal of the History of Astrology and Cultural Astronomy” (<http://www.CultureAndCosmos.com>; dostęp: 3.11.2015), red. P. Curry, a od 2001 r. – „MHNH Revista Internacional de Investigación sobre Magia y Astrologia Antiguas”, A. Pérez Jiménez.

²¹ L.A. Birkenmajer, *Krakowskie tablice syzygijów dla r. 1379 i 1380. Przyczynek do dziejów astronomii w Polsce XIV wieku*, „Sprawozdania Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Akademii Umiejętności w Krakowie”, t. 21, Kraków 1891, s. 265–266.

Gąsiorowskiego²². Poczynając od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku, dzięki subwencjom Komitetu Badań Naukowych powstało kilka książek poświęconych ikonografii astrologicznej, a więc wizerunkom gwiazdozbiorów, znaków zodiaku, stopni znaków zodiaku, planet dekanicznych, a także planet na podstawie rozmaitych rękopisów astrologicznych, takich jak dzieło Albumasara w skróconej wersji Fendulusa, Abrahama ibn Ezry, *Astrolabium planum* i *Picatrix Latinus*²³. Podobne badania podjęli astronomowie, Jerzy Dobrzycki i Jarosław Włodarczyk, którzy – w miejsce przyjętego w historii sztuki określenia ikonografia astrologiczna – na podstawie Pliniusza zatytułowali swoją książkę *Historia naturalna gwiazdozbiorów*²⁴.

Najwcześniejsze prace dotyczące związków astrologii i sztuk przedstawieniowych pochodzą od Aby Warburga. Ponieważ prowadził on swe badania na podstawie renesansowego malarstwa włoskiego, czego znakomitym przykładem jest jego praca *Sztuka Italii i astrologia międzynarodowa w Palazzo Schifanoia w Ferrarze*, w historii sztuki utrwaliło się przekonanie, że tematów astrologicznych można poszukiwać wyłącznie w sztuce renesansowej²⁵. Późniejsze badania wykazały, że wizerunki planet, gwiazdozbiorów, znaków zodiaku, stopni znaków zodiaku itd. powszechnie występują na marginesach średniowiecznych rękopisów liturgicznych, poczynając od

²² S.J. Gąsiorowski, *Malarstwo miniaturowe grecko-rzymskie i jego tradycje w średniowieczu*, Kraków 1928.

²³ E. Śnieżyńska-Stolot, *Ikonografia znaków zodiaku i gwiazdozbiorów w średniowieczu*, Kraków 1994; eadem, *Ikonografia znaków zodiaków i gwiazdozbiorów w rękopisach Albumasara*, Kraków 1997; eadem, *Ikonografia znaków zodiaku i gwiazdozbiorów w rękopisie monachijskim Abrahama ibn Ezry*, Kraków 1998; eadem, *Astrological Iconography in the Middle Ages. The Zodiacal Grades*, collab. and English transl. J. Komorowska, Kraków 2002; eadem, *Astrological Iconography in the Middle Ages. The Decanal Planets*, coop. and English transl. J. Komorowska, Kraków 2003; eadem, *Picatrix Latinus. Ikonografia planet i planet dekanicznych w rękopisie krakowskim*, Kraków 2009.

²⁴ J. Dobrzycki, J. Włodarczyk, *op. cit.*

²⁵ A. Warburg, *Sztuka Italii i astrologia międzynarodowa w Palazzo Schifanoia w Ferrarze*, przeł. R. Kasperowicz, [w:] A. Warburg, *Narodziny Wenus...*, s. 191–213.

tak wczesnych przykładów jak *Book of Kells* (ok. 800 r.)²⁶. Te trudne do zrozumienia dla współczesnego odbiorcy wizerunki, tzw. *drôlerie*, nieraz pozornie bardzo kontrowersyjne, były interpretowane jako „świat na opak” lub *obsenitas*, podczas gdy znajomość ikonografii astrologicznej pozwala nie tylko na identyfikację tych przedstawień, ale także zrozumienie ich funkcjonowania²⁷. Wizerunki te były zakodowanym tekstem egzegezy do określonego wersu tekstu biblijnego lub liturgicznego²⁸, a można je było interpretować z czterech punktów widzenia (*fabula, ratio, veritas, figura*). Trzeba pamiętać, że najstarsze, nawet greckie ilustrowane rękopisy astrologiczne były przechowywane w średniowiecznych klasztorach, gdzie znajdowały się skrytoria, w których nie tylko kopiowano te rękopisy, ale także czerpano pojedyncze wizerunki, aby wykorzystać je do dekoracji ksiąg liturgicznych, zgodnie z zakodowanymi w nich treściami. Z czasem badania nad tematami astrologicznymi w malarstwie średniowiecznym, zwłaszcza freskowym, rozwinął Dieter Blume²⁹. W Polsce badania nad tematami astrologicznymi w sztuce, głównie renesansowej, prowadzili Ludwik Antoni Birkenmajer, który jako źródło inspiracji dla niezachowanych dekoracji zamku królewskiego na Wawelu wskazał inkunabuł *Astrolabium planum* Johanna An-

²⁶ E. Śnieżyńska-Stolot, *Tajemnice dekoracji Psalterza Floriańskiego Z dziejów średniowiecznej koncepcji uniwersum*, Warszawa 1992, s. 48–79.

²⁷ E. Śnieżyńska-Stolot, *Zagadnienie kształtowania wyobraźni średniowiecznego artysty na podstawie drôlerie*, „Folia Historiae Artium” XXII, 1993, s. 9–26.

²⁸ W. Hübner, *Zodiacus Christianus*, s. 197–199; E. Śnieżyńska-Stolot, *Tajemnice dekoracji Psalterza Floriańskiego...*, s. 96–127; eadem, *Sztuka średniowieczna a egzegeza biblijna. Zagadnienie tzw. drôlerie*, [w:] *Biblia a kultura Europy*, Łódź 1992, s. 30; eadem, *Das ptolemäische Weltbild und die mittelalterliche Ikonographie*, „Wiener Jahrbuch für Kunstgeschichte” XLVI/XLVII, 1993/94, s. 699–713; eadem, *Ikonografia znaków zodiaku i gwiazdozbiorów w średniowieczu*, s. 16–17.

²⁹ D. Blume, *Regenten des Himmels. Astrologisches Bilder in Mittelalter und Renaissance*, Berlin 2000; idem, *Andalo di Negro und Giovanni Boccaccio Astrologie und Mythos am Hof des Robert von Anjou*, [w:] *Medien der Macht. Kunst zur Zeit um Anjou in Italien*, Hrsg. T. Michalsky, Berlin 2001, s. 319–335.

gelusa³⁰, a także Stanisław Mossakowski³¹, Mieczysław Zlat³², Anna Boczkowska³³ oraz Tadeusz Doktor³⁴. Najnowsza praca z tego zakresu jest dziełem Andrzeja Woźnińskiego³⁵.

Osobne zagadnienie badawcze stanowi związek między genethliologią a sztuką, a więc odbicia, jakie w dziele sztuki znalazł horoskop jego fundatora, o czym pisali m.in. Ernst H. Gombrich³⁶ i Mary Quinlan-McGrath³⁷, a także polscy badacze³⁸.

³⁰ L.A. Birkenmajer, *Posiedzenie d. 2 XII 1887*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce”, t. 4, 1905, s. LXXXVII–LXXXIX.

³¹ S. Mossakowski, *Treści dekoracji renesansowego palacu na Wawelu*, [w:] *Renesans. Sztuka i ideologia. Materiały sympozjum naukowego Komitetu Nauk o Sztuce PAN, Kraków, czerwiec 1972, oraz sesji naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kielce, listopad 1973*, Warszawa 1976, s. 359–366.

³² M. Zlat, *Typy osobowości w polskiej sztuce XVI wieku*, [w:] *Renesans sztuka i ideologia...*, s. 285–288.

³³ A. Boczkowska, *Lunar Symbolism of the „Ship of Fools” of Hieronymus Bosch*, „Oud Holland”, vol. 86, 1971, s. 47; eadem, *Lunar and Christian Symbolism of Painting „Marriage at Cana” by Hieronymus Bosch*, „Studia Muzealne” XI, 1974, s. 7; eadem, *The Crab, the Sun, the Moon and Venus. Studies in the Iconology of Hieronymus Bosch’s Triptych „The Garden of Delights”*, „Oud Holland” 91, 1978, s. 197; eadem, *Hieronim Bosch. Astrologiczna symbolika jego dzieł*, Wrocław 1977; eadem, *Triumf Wenus i Luni*, Kraków 1980.

³⁴ T. Doktor, *Astrologiczne treści dekoracji sklepienia ratusza w Poznaniu*, „Biuletyn Historii Sztuki” XLVIII, 1986, s. 215–216; idem, *Spotkania z astrologią*, Kraków 1987, s. 74–97.

³⁵ A. Woźniński, *W świetle gwiazd. Sztuka i astrologia w Gdańsku w latach 1450–1550*, Gdańsk 2011.

³⁶ E.H. Gombrich, *Der Saal der Winde im Palazzo del Tè*, [w:] idem, *Zur Kunst der Renaissance*, Bd. 2: *Das symbolische Bild*, Stuttgart 1986, s. 133–144.

³⁷ M. Quinlan-McGrath, *The Astrological Vault of the Villa Farnesina* Agostino Chigi’s rising sign, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes” XLVII, 1984, s. 98–105; eadem, *The Villa Farnesina, Time-telling Conventions and Renaissance Astrological Practice*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes”, t. 58, 1995, s. 53–71; eadem, *Foundation date of Villa Farnesina. A Proposal for the Foundation Date of Villa Farnesina*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes”, vol. 60, 1996, s. 249.

³⁸ A. Boczkowska, *Dawid i Betsabe. Idea zwycięstwa i zbawienia w treściach nagrobka Kazimierza Jagiellończyka Wita Stwosza*, „Rocznik Historii Sztuki” XVI,

Poszukując tematów astrologicznych w literaturze średniowiecznej i renesansowej oraz naukowych opracowań na ten temat, trudno przecenić znaczenie książki Clive’a Staplesa Lewisa *Odrzucony obraz*³⁹. Wśród polskich opracowań dotyczących tematów astrologicznych w literaturze antycznej, średniowiecznej i renesansowej, które moim zdaniem zasługują na uwagę, są książki: *Obraz nieba gwiazdzistego w literaturze rzymskiej epoki augustowskiej* Marka Hermanna, *Kaliopie i Urania. Rzymskie poematy astronomiczne* Radosława Piętki oraz zbiór artykułów w tomie *Poezja i astronomia* pod redakcją Bogdana Burdzieja i Grażyny Halkiewicz-Sojak⁴⁰.

Lewis, analizując na podstawie budowy ptolemejskiego Kosmosu tematy literatury późnoantycznej, średniowiecznej i okresu nowożytnego, chciał uzmysłowić czytelnikowi, że – jak pisał Kwintylijan – bez wiedzy o gwiazdach nie można zrozumieć poetów, bo sztuka naśladuje Naturę w jej działaniu⁴¹. Zdając sobie sprawę, że Kosmos

1989, s. 24–27; E. Śnieżyńska-Stolot, *Horoskop Kazimierza Jagiellończyka – nowe źródło do treści ideowych wawelskiego nagrobka króla*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LX, 2010, s. 5–30; eadem, „Zamek piękny na wzgórzu” i gwiazdziste niebo nad Salą Poselską zamku wawelskiego, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” LVIII, 2013, s. 7–71; eadem, „Zamek piękny na wzgórzu”. *Horoskopy – zapomniane źródło historyczne*, Kraków 2015.

³⁹ C.S. Lewis, *Odrzucony obraz. Wprowadzenie do literatury średniowiecznej i renesansowej*, przeł. W. Ostrowski, Kraków 1995.

⁴⁰ M. Hermann, *Obraz nieba gwiazdzistego w literaturze rzymskiej epoki augustowskiej*, Kraków 2001; R. Piętka, *Kaliopie i Urania. Rzymskie poematy astronomiczne*, Poznań 2005. We wstępie do tomu *Poezja i astronomia*, pióra G. Halkiewicz-Sojak (*Od redakcji*, s. 5), czytamy, że „książka stanowi pierwsze naukowe opracowanie (!), w którym temat filiacji między poezją a astronomią pojawia się jako zagadnienie centralne, prezentowane w szerokiej perspektywie chronologicznej [...], i jest pokazane z różnych perspektyw badawczych”. Krytyczne uwagi dotyczące pracy R. Piętki zob. J. Komorowska, *Radosław Piętka, Kaliopie i Urania. Rzymskie poematy astronomiczne*, „Filologia Klasyczna”, nr 28, Poznań 2005, Wydawnictwo Naukowe UAM, s. 191, „Terminus” VIII, 2006, z. 1 (14), s. 139–146. Trzeba też wymienić książkę Danuty Kowalewskiej (*Magia i astrologia w literaturze polskiego oświecenia*, Toruń 2009), która jednak dotyczy późniejszego okresu.

⁴¹ „Ars imitator naturam in sua operatione”. U. Eco, *Kant and the Platypus, Essays on Language and Cognition*, trans. A. McEwen, London 2000, s. 34; E. Śnieżyńska-Stolot, *Pani Natura*, [w:] *Człowiek i przyroda...*, s. 27–37.

ptolemejski był rozumiany w sposób czysto teoretyczny, Lewis posługiwał się słowem „model”. Pisał: „Model wszechświata jest najwyższym średniowiecznym dziełem sztuki... jest w pewnym sensie dziełem centralnym, tym, w którym najbardziej szczegółowe dzieła zostały osadzone, do którego stale nawiązywały, z którego czerpały wiele ze swojej siły”⁴². Dalej udowydniał, że rozmaite określenia uważane za metafory wywodzą się z nauki, czyli z astrologii. Zaslugą Lewisa było pokazanie, że między średniowieczem a renesansem nie było żadnej cezury. Ponadto, co niesłusznie odnoszono do średniowiecza, ziemia nie była uważana za płaską, ale zawsze miała kształt kuli. To ostatnie zagadnienie rozwinął w swoich studiach Umberto Eco⁴³.

Lewis odwrócił także perspektywę spojrzenia na wkład tzw. kultury barbarzyńskiej (celtyckiej czy germańskiej) – w Polsce rozumianej jako starosłowiańska lub ludowa – w literaturę średniowieczną i epok późniejszych, w postaci „ballad i romansów”, pokazując, że mamy do czynienia z tradycją grecko-rzymską, która została przejęta przez średniowiecze za pośrednictwem książki. Jego słynne zdania brzmią: „człowiek średniowiecza nie był marzycielem... Był organizatorem, kodyfikatorem, budowniczym systemów”, a „ludzie średniowiecza to ludzie pogrążeni w książkach”⁴⁴.

W następnej części tekstu chcę pokazać tematy astrologiczne w kilku przykładowych utworach późnoantycznych, średniowiecznych i renesansowych, które – jak to ma miejsce w ikonografii astrologicznej – tworzą zależne od siebie grupy. Jako historyk idei uważam, że epokę należy ująć w jej własnych kategoriach i posługiwać się słowami, jakie funkcjonowały w określonym czasie. Sądzę,

⁴² C.S. Lewis, *op. cit.*, s. 25.

⁴³ *Ibidem*, s. 97–99; U. Eco, *Faith in Fakes Travels in Hyperreality (Dreaming of the Middle Ages)*, trans. W. Weaver, Croydon, Surrey 1986, s. 61–72; *idem*, *Inventing the Enemy and Other Occasional Writings (The Shape of the Earth)*, trans. R. Dixon, London 2012, s.137–147. Płaska Ziemia występuje wyłącznie u Kosmasy Indikopleustesa, przełom V i VI w.

⁴⁴ C.S. Lewis, *op. cit.*, s. 19–25.

że stosowanie współcześnie używanych pojęć i słów w odniesieniu do epok historycznych jest ryzykownym posunięciem⁴⁵. Z tego też względu posługuję się słowem astrologia, a nie astronomia, chociaż w średniowieczu słowa te były używane wymiennie dla określenia nauki o geocentrycznym Kosmosie, ale już w czasach św. Tomasza z Akwinu używano wyłącznie terminu astrologia⁴⁶. Synonimem astrologii była w średniowieczu matematyka, co łatwo sprawdzić chociażby u Jana Długosza⁴⁷. Jeszcze w XVII wieku słowem matematyk, w znaczeniu astrolog, posługują się Wacław Potocki i Wojciech Stanisław Chrościński (*Pharsalia*, ks. ostatnia XLIX)⁴⁸.

Pierwszą grupę tworzą dzieła literackie, które wierszem przekazują wiedzę o Kosmosie. Wśród nich najważniejsze są *Phaenomena* Aratosa z Soloj i wzorowane na nich *Aratea* Cyserona (107–44 p.n.e.) i jego brata Kwintusa, Germanika (15 p.n.e. – 19 n.e.), Avienusa (IV w.) oraz zaginiona *Aratea* Owidiusza (43 p.n.e. – 17 lub 18 n.e.), a także *De astronomia* Hyginusa (ok. 64 p.n.e. – 17 n.e.)⁴⁹. Marek Maniliusz (I w.) w poemacie *Astronomicum* pisał wprost:

⁴⁵ W literaturze przedmiotu toczą się dyskusje jak nazwać tę literaturę. R. Piętka, *op. cit.*, s. 7, używa określenia „poemat astronomiczny”, przypisuje mu charakter dydaktyczny (s. 161), a sposób przekazywania wiedzy zawartej w tych utworach określa jako: „epistemologiczna metafora” (s. 9).

⁴⁶ M. Karas, *Natura i struktura wszechświata w kosmologii św. Tomasza z Akwinu*, Kraków 2007, s. 232.

⁴⁷ J. Włodarczyk, *Wszechświaty równoległe. Historia astronomii a historia literatury*, [w:] *Poezja i astronomia*, s. 10–11, posługuje się słowem matematyk i sądzę, iż zdaje sobie sprawę, że chodzi o synonim astrologa. Należy rozróżniać między określeniami astrologowie (ang. *astrologers*), czyli uczeni wykładający astrologię na średniowiecznych uczelniach, którzy byli jednocześnie duchownymi i lekarzami, a astrologdy (ang. *astrologists*), czyli współcześni wyznawcy astrologii.

⁴⁸ W. Potocki, *Do jednego matematyka roku 1677*, cyt. za: M. Wydrych-Gawrylak, *op. cit.*, s. 90.

⁴⁹ *Aratus Phaenomena*, ed. with introductions, translation and commentary by D. Kidol, Cambridge 1997, s. 161. *Phaenomena* napisał Eudoksos z Knidos, a tytuł ten przejął Aratos, stworzył jednak całkowicie nową koncepcję, mimo że nawiązywał do epiki Hezjoda z Beocji; M. Hermann, *op. cit.*, s. 5; R. Piętka, *op. cit.*, s. 35, powraca do koncepcji, że prototypem dzieła Aratosa były *Prace i dnie* Hezjoda.

Za pomocą poezji świata chcę przedstawić
 Niebiańskiego rozumu dzieło znakomite,
 Boską wiedzę o gwiazdach w Kosmos wtajemniczonych,
 Które mogą przekształcać zmienne ludzkie życie (I, 1–3)⁵⁰.

A w innym miejscu: „W dwóch świątyniach się modłę [...] Do poezji i wiedzy [...] Poeta nie bez trudu prozę zmienia w wiersze [...]” (I, 20–24)⁵¹.

Aratos z Soloj czerpał swoją wiedzę wprost od Eudoksosa z Knidos (ok. 408–355 p.n.e.), którego system składał się z sfer koncentrycznych, współśrodkowych z Ziemią. Aratospisał⁵²: „cztery koła przedniejsze (384) / [...] co się wielkości tycze, dwie przedniejsze / są tak wielkie, drugie dwie niejako równiejsze” (395–396). Miało to obrazować ruch Słońca dzienny, roczny oraz podczas równonocy wiosennej i jesiennej, a także dobowy obrót gwiazd stałych, czyli gwiazdozbiorów⁵³. Aratos (tu cytowany w tłumaczeniu Jana Kochanowskiego) zachęcał do obserwacji tego zjawiska: „Patrzajże gwiazd, które są z ich wschodem spojone, / Jedne na zachód, drugie na wschód położone” (469–470)⁵⁴.

⁵⁰ M. Hermann, *op. cit.*, s. 6; Marcus. Manilius, *Astronomica*, [w:] R. Piętka, *op. cit.*, *Aneks*, s. 167; M. Manilii *Astronomica*, [w:] *Manilio Il Poema degli astri (Astronomica)*, I, Librii I–II, Intr.e trad. R. Scarcia, Testo criticot E. Flores, com. S. Ferabolie, R. Scarcia, [b.m.] 1996, s. 8: „Carminē diuinās artes et conscia fati / sidera diuersos hominum uariantia casus, / caelestis rationis opus, deducere mundo [...]”. W. Hübner, *Manilius: le poète impliqué*, [w:] *Homo Mathematicus. Actas del Congreso Internacional sobre Astrólogos Griegos y Romanos (Benalmádena, 8–10 de Octubre de 2001)*, ed. A. Pérez Jiménez et E. Caballero, Málaga 2002, s. 53–71.

⁵¹ R. Piętka, *op. cit.*, s. 167; M. Manilii *Astronomica...*, s. 10: „Bina mihi posititis lucent altaria flammis, / ad duo templa precor duplici circumdatus aestu / carminis et rerum: certa cum lege canentem / mundus et immenso uatem circumstrepit orbe / uixque soluta suis immittit uerba figuris”.

⁵² J. North, *op. cit.*, s. 56.

⁵³ J. Kochanowski, *Fenomena*, [w:] idem, *Dzieła polskie*, Warszawa 1972, s. 558; D. Kidol, *op. cit.*, s. 347; J. North, *op. cit.*, s. 75.

⁵⁴ J. Kochanowski, *op. cit.*, s. 560.

Opis zjawiska zaczynał od zodiakalnych Ryb, którym towarzyszą: „pół Korony”, „pół Ryby południej”, „Kleceń z głową do pasa, Wężownik [...] od kolan do ramienia”, „Wąż wszytek prócz głowy”, „Bootes [Wolarz] przez pół prawie” (471–479)⁵⁵. W *Arateach* jest pięć planet (376), bo nie włączono jeszcze do systemu Słońca i Księżyca⁵⁶. Gwiazdozbiory opisane są wyłącznie zgodnie z ich ruchem po niebie, co niezmiennie wyznacza pory roku i czynności związane z uprawą roli⁵⁷. Znaki zodiaku to po prostu roczna droga Słońca, a zostały scharakteryzowane ze względu na ich wygląd opisany w traktatach astrologicznych. Byk jest „pokłękły” (147), Skop [Baran] – rogaty (191), Bliźnięta – „zgodne” (454), bo przedstawiają braci Kastora i Polluksa, i tylko Niedźwiadek [Skorpion] jest srogi (451–452)⁵⁸. Dla żyjącego później od Aratosa Maniliusza badanie „[...] błędnych ruchów planet” daje radość, ale „[...] Lepiej sięgnąć do wnętrza, aby zdobyć wiedzę O tym, jak niebo działa tworząc z gwiazd zwierzęta”⁵⁹. Maniliusz odwoływał się tu do Platona, który w *Timaiosie* nazwał ubóstwione gwiazdy *zoa*, czyli zwierzęta⁶⁰.

Wiedza astrologiczna stanowi integralną część dzieła *Keter Malchut* (*Korona Królestwa*) andaluzyjskiego Żyda Szlomo ibn Gabirola żyjącego w XI wieku, znanego pod łacińskim imieniem Awicebron⁶¹. Pisał on o „sferze nieba” (XI), którą rozpoczyna Księżyc, ale posługi-

⁵⁵ *Ibidem*, s. 561.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 558.

⁵⁷ Plejady: „Bo to na nie Bóg włożył, że opowiadają / Lato i zimą, i czas, kiedy orać mają” (227–228). J. Kochanowski, *op. cit.*, s. 551.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 548, 550, 560.

⁵⁹ R. Piętko, *op. cit.*, s. 167; *M. Manilii Astronomica...*, s. 8, 10. „Hoc sub pace uacat tantum. Iuuat ire per ipsum / aera et immenso spatiantem uiuere caelo / signaque et aduersos stellarum noscere cursus. / Quod solum nouisse parum est. Impensus ipsa / scire iuuat magni penitus praecordia mundi, / quaque regat generetque suis animalia signis / cernere et numerum Phoebo modulante referre” (I, 13–19).

⁶⁰ C.S. Lewis, *op. cit.*, s. 50.

⁶¹ Ł. Stypuła, „*Keter Malchut*” Szlomo ibn Gabirola, wprowadzenie, tekst hebrajski, tłumaczenie, komentarz, Kraków 2013, s. 105–106, 109.

wał się już systemem siedmiu sfer planetarnych, sferą gwiazd stałych i wspominał sferę dziewiątą:

[...] sferę intelektu, która jest przed pałacem?
A dziesiąte będzie poświęcone Panu!
Jest ona sferą wywyższoną ponad to co najwyższe,
Którą ideą objąć nie można (XXIV)⁶².

Planety określał jako gwiazdy⁶³. Księżyc, jak pisał, „[...] z jasnością Słońca czerpie i świeci W dwadzieścia dziewięć i pół dnia okrąża swą sferę [...], jego masa jest mniejsza od masy Ziemi”(XI)⁶⁴. Dalej Awicebron charakteryzował planety zgodnie z przypisywanymi im własnościami. Merkury rozbudza „spory i kłótnie”, Wenus odnawia „ciszę i spokój, zachwyt i przyjemność, pieśni i melodie”, Słońce „daje wybawienie i godność królewską”, Mars to „potężny tyran [...] wzbudza wojny i chęć zabijania i niszczenia”, Jowisz jest „gwiazdą woli i miłości [...] uśmierza wojny i wrogość i kłótnie”, Saturn „[...] wzbudza wojny i grabieże i niewolę i głód [...] pustoszy ziemie i wyrzywa królestwa”⁶⁵. Podobnie charakteryzował znaki zodiaku, co zdaniem Łukasza Stypuły ma także odniesienie do Biblii żydowskiej⁶⁶. „Dla Barana i Byka przeznaczyłeś swą siłę, aby ich zjednoczyć [...]”. Bliźnięta mają „twarz ludzką”, Rakowi, Lwu i Pannie [...] przekazałeś im swoje dostojeństwo”. Wagę i Skorpiona „[...] ustawiłeś naprzeciwko siebie”. Siła Strzelca nigdy się nie wyczerpie. „[...] Koziorożec i Wodnik zostali stworzeni z twojej wielkiej siły, a na sam ostatni znak zodiaku – Pan wyznaczył wielką Rybę”⁶⁷.

⁶² Szlomo Ben Jehuda ibn Gabirol, *Keter Malchut*, edycja tekstu, tłumaczenie i komentarz, [w:] Ł. Stypuła *op. cit.*, XI, s. 145; XXIV, s. 175.

⁶³ J. Kochanowski, *op. cit.*, s. 558.

⁶⁴ *Ibidem*, Szlomo Ben Jehuda ibn Gabirol..., XI, s. 145.

⁶⁵ Szlomo Ben Jehuda ibn Gabirol..., XIII, s. 151, XIV, s. 153, XV, s. 155, XVIII, s. 163, XIX, s. 165, XX, s. 167.

⁶⁶ Ł. Stypuła, *op. cit.*, s. 96.

⁶⁷ Szlomo Ben Jehuda ibn Gabirol..., XXII, s. 171.

Drugą grupę w badanej tematyce tworzą *Fasti* i *Metamorfozy* Owidiusza, gdzie astrologicznej wiedzy towarzyszą mitologiczne prototypy planet i gwiazdozbiorów oraz wyjaśnienia dziejów opowieści mitologicznych w powiązaniu z pojawianiem się i znikaniem za horyzontem ciał niebieskich, które noszą ich imiona, a także oparty na tych faktach układ świąt kalendarzowych i dorocznych obrzędów. Owidiusz, mając na myśli planety, pisał, że „Gwiazdy zdały się w rocznym ruchu swym swobodne i nieznane, a jednak już wtedy wierzono, że to bóstwa” (*Fasti* III, 117–119)⁶⁸. Planety i gwiazdozbiory to oczywiście greccy bogowie lub herosi „przeniesieni na niebo”, najczęściej za ziemskie zasługi i cnoty, które reprezentowali (gr. *katasterismos*)⁶⁹. W *Metamorfozach*, jak i w *Fasti* Wielka Niedźwiedzica to nimfa Kallisto, kochanka Jowisza, którą zazdrosna Junona zamieniła w niedźwiedzica – „niech nałożnica nie tknie się czyścigo morza”. Oznaczało to, że gwiazdozbiór nigdy nie zachodzi za horyzontem (*Metamorfozy* II, 530; *Fasti* II, 201)⁷⁰. Ale *Fasti* to jednak kalendarz, zawiera więc wiele wskazówek praktycznych. Na przykład: „przesilenie zimowe początkiem nowego Słońca oraz końcem starego. Febus z rokiem równo się rodzi” (I, 156–158), a kiedy na niebie nie można dostrzec trzech gwiazd, które tworzą Pas Oriona, to znaczy, „że nadchodzi letniego dzień już przesilenia” (VI, 846)⁷¹.

W średniowiecznych utworach literackich sama struktura Kosmosu stała się podstawą budowania utworu poetyckiego. Dzieła te określane są jako opowieści szkatułkowe. Postacie i ich opowiadania tworzą łańcuchy powiązań na wzór traktatów astrologicznych, które otwiera planeta lub znak zodiaku. Zapoczątkował je Żyd andaluzyjski, Pedro Alfonso z Huesca, który w roku 1106 przyjął chrzest pod

⁶⁸ Owidiusz, *Fasti. Kalendarz poetycki*, przeł. i oprac. E. Wesołowska, Wrocław 2008, s. 102.

⁶⁹ S. Stabryła, *Owidiusz. Świat poetycki*, Wrocław 1989, s. 168; M. Hermann, *op. cit.*, s. 6, 8, 95, 99–141, 162.

⁷⁰ Owidiusz, *Metamorfozy*, przeł. A. Kamieńska, S. Stabryła, oprac. S. Stabryła, II, Wrocław 1995, s. 51; idem, *Fasti*, s. 58; M. Hermann, *op. cit.*, s. 12.

⁷¹ Owidiusz, *Fasti*, s. 14, 265.

wpływem Alfonsa Aragońskiego, a następnie przebywał na dworze Henryka I w Londynie, gdzie napisał *Disciplina clericalis*. Najśłynniejszymi w tej grupie utworów średniowiecznych są *Opowieści kanterberyjskie* Geoffreya Chaucera oraz *Dekameron* Boccaccia⁷². Wiedzę o Kosmosie odzwierciedla także dzieło *Sir Gawain and the Green Knight*, opowieści arturiańskie, w tym słynne poszukiwania Graala⁷³, *Powieść o Róży* i oczywiście *Boska komedia* Dantego Alighieri oraz *Raj utracony* Johna Milтона.

Utwory ze wszystkich omówionych wyżej grup, a więc teksty Maniliusza, Hyginusa, Owidiusza (*Fasti* I, 100), a później Awicebrona, a także dzieła poetów średniowiecznych łączy przekonanie, że Ziemia jest globem. Autorzy nie zapominają również o czterech żywiołach, z których zbudowany jest Kosmos⁷⁴. Owidiusz pisze: „Ogień podążył do góry, obok powietrze zostało, niżej na miejscu pośrednim woda i ziemia mieszkają” (*Fasti* I, 105–106)⁷⁵. Obok czterech żywiołów nie mogło zabraknąć odniesień do jakości, czterech płynów w ludzkim organizmie i czterech temperamentów (choleryczny, sangwiniczny, melancholijny, flegmatyczny). I tak w *Opowieściach kanterberyjskich* Chaucera czytamy o przyjaznej życiu krwi – gorącej wilgotności – czy o czerwonej, suchej i gorącej „kolerze”⁷⁶.

⁷² M.R. Menocal, *Ozdoba Świata. Jak muzułmanie, żydzi i chrześcijanie tworzyli kulturę tolerancji w średniowiecznej Hiszpanii*, przeł. T. Tesznar, Kraków 2006, s. 106–109.

⁷³ E. Śnieżyńska-Stolot, „The Indo-European Grail” or the constellation Crater?, „Collectanea Eurasiatica Cracoviensia” 2003, s. 331–341.

⁷⁴ Marcus Manilius, *Astronomica*, IV, 892, [w:] R. Piętka, *op. cit.*, s. 171; M. Hermann, *op. cit.*, s. 52; Szlomo Ben Jehuda ibn Gabirol..., X, s. 143, XI, s. 145: „Któż wysłowi twe potężne czyny / gdyś uczynił glob ziemi [...] / jego połowa to suchy ląd, a jego druga część to woda / i otoczyłeś tę wodę sferą powietrza [...] / gdyś otoczył sferę ognia / sferą nieba, a na niej Księżyc”.

⁷⁵ Owidiusz, *Fasti*, s. 11.

⁷⁶ „Czas już – tak szeptał – udać się na leże, / Bo w tych godzinach krew przewę bierze; / Przyjazną życiu krew trzeba szanować”. Cyt. za: G. Chaucer, *Opowieści kanterberyjskie*, przeł. H. Pręcikowska, wstęp: M. Schlauch, komentarz: W. Chwałewik, Wrocław 1963, s. 196: *Opowieść giermka*, s. 354–356.

Wszędzie też pojawiają się te same nazwy gwiazdozbiorów sfery greckiej. Owidiusz wymienia je, opisując drogę nieszczęsnego Faetona, prowadzącego rydwan Słońca po niebie: a więc Węża [Wodnego], Ołtarz, Triony, czyli Wielką i Małą Niedźwiedzicę, Bootesa [Wolarza] (*Metamorfozy* II, 138–139, 172). Przy opisie lotu Ikara Owidiusz wspomina Bootesa, Niedźwiedzicę i ostry miecz Oriona (*Metamorfozy* VIII, 205–207)⁷⁷. W *Fasti* występują: „Delfin, jasna konstelacja” (I, 445), któremu Jowisz „gwiazd dziewięć dał [...]” (II, 127), Wolarz (II, 163), „Trzy konstelacje [...] Kruk, Wąż, a także Puchar” (II, 251–252, 274), Hyjady i Plejady (III, 110), „Dwie Niedźwiedzice” (III, 112), „Wolarz oraz Arkturus” (III, 444), rumak Gorgony [Pegaz], który „świeci jasno swymi piętnastu gwiazdami” (III, 495–496, 503), „knosyjski wieniec”, czyli Korona Północna (III, 505), „Orion w miecz uzbrojony [...]” (IV, 430), „Psa konstelacja” lub „Pies, którego zowią Ikaryjski” [Wielki Pies] (IV 994, 1032), Chiron [Centaur] (V, 389, 403), Alcyda lub Herkules (V, 397, 403), a także nieznany gwiazdozbiór Hyas, brat Hyjad (V, 756)⁷⁸. U Awicebrona występują tylko Plejady i Orion (XVI)⁷⁹.

Zbigniew Morsztyn, podobnie jak Wojciech Stanisław Chrościński, musiał znać *Metamorfozy* Owidiusza, bo i dla niego Niedźwiedzice to „niebieskie Tryjony” (II, 172)⁸⁰. Kasper Miaskowski,

„Na pewno sen twój, jak się często zdarza,
Powstał z nadmiaru, całkiem oczywistej,
Czerwonej w tobie kolery sierdzistej [...]
A znów wilgotność melancholii budzi [...]
Boś jest kompleksji nieumiarkowanej,
W której kolery nadmiar przymieszany,
Więc pomnij, by cię nie zastał wschód słońca,
Gdy cię zagrzewa wilgotność gorąca”.

G. Chaucer, *op. cit.*, s. 274: *Opowieść księdza z orszaku przeoryszy*, s. 164–166, 176, 195–198; I. Malcher, *Cztery elementy i ich rola w obrazie świata od antyku do renesansu*, [w:] *Człowiek i przyroda...*, s. 39–43.

⁷⁷ Owidiusz, *Metamorfozy*, s. 38–39, 202.

⁷⁸ Owidiusz, *Fasti*, s. 28, 54, 56, 61, 62, 102, 120, 123, 165, 209, 224.

⁷⁹ Szlomo Ben Jehuda ibn Gabirol..., XVI, s. 157.

⁸⁰ Z. Morsztyn, *Emblema* 96, cyt. za: M. Wydrych-Gawrylak, *op. cit.*, s. 97; Owidiusz, *Metamorfozy*, s. 40.

idąc za Owidiuszem, Słońce nazywał Tytanem (II, 117), a planetę Wenus określał jako Hesperus, czyli gwiazdę zachodnią⁸¹. Słownictwem Owidiusza posługiwał się także Jan Gawiński, nazywając Słońce Febem (I, 452; II, 36), podobnie jak Wacław Potocki, który – jak Owidiusz – Księżyc zwie Febe, a Wenus jako gwiazdę zaranną – Luciferem (I, 10, 478)⁸². Wcześniej w *Fenomenach* Kochanowskiego pojawiają się polskie nazwy znaków zodiaku i gwiazdozbiorów, a więc Skorpion to Niedźwiadek, Byk – Wół, Hyjady – Dżdżownice, Baran – Skop, Plejady – Baby, Orion – Kosy⁸³. Nazwy te przyjęły się w poezji staropolskiej. Posługują się nimi Wojciech Stanisław Chrościński, który Skorpiona nazywa Niedźwiadkiem, tłumacząc na polski *Pharsalia* Lukana (ks. I, CXII), Stanisław Słupski oraz Wespazjan Kochowski, określając Plejady „niebieskimi babami”⁸⁴.

W traktatach astrologicznych planety i znaki zodiaku tworzyły łańcuchy skojarzeń mnemotechnicznych. Nic więc dziwnego, że systemem mnemotechnicznym opartym na geocentrycznym modelu Kosmosu posługiwali się także retorzy. Opisana przez Kazimierza Jana Woysznarowicza w rozprawie *Orator polityczny...* (1648), pełna zagrożeń droga Słońca przez znaki zodiaku: „[...] srogi Lew surowością, Niedźwiadek zastąpi dzikością, Byk zaskoczy śmiałością, Rak stanie uporem, Strzelec natrze strzałami, Kozieł [Koziorożec] oprze się rogami [...]” – wydaje się być wzorowana na przestrożach,

⁸¹ K. Miaskowski, *Bieg miesięczny*, cyt. za: M. Wydrych-Gawrylak, *op. cit.*, s. 98; Owidiusz, *Metamorfozy*, s. 38.

⁸² J. Gawiński, cyt. za: D. Chemperek, *op. cit.*, s. 147–148; Owidiusz, *Metamorfozy*, s. 22, 35; W. Potocki, *Wojna chocimska*, cyt. za: D. Chemperek, *op. cit.*, s. 150; Owidiusz, *Metamorfozy*, s. 4.

⁸³ J. Kochanowski, *op. cit.*, s. 545, 548, 550–551, 554. Kochanowski korzystał z *Aratei* cycerońskiej, gdzie zostało użyte określenie *Nepa* (niedźwiadek) na oznaczenie Skorpiona, a jest to słowo pochodzenia hellenistyczno-rzymskiego, czyli afrykańskiego (R. Piętka, *op. cit.*, s. 101).

⁸⁴ *Pharsalia po polsku przetłumaczonego Lukana [...] przez Wojciecha Stanisława Chrościńskiego*, Oliwa 1690, s. 24; S. Słupski, *Jesienna zabawa*, cyt. za: M. Wydrych-Gawrylak, *op. cit.*, s. 94; W. Kochowski, *Astrologowie*, cyt. za: M. Wydrych-Gawrylak, *op. cit.*, s. 91.

które u Owidiusza otrzymał Faeton, kiedy pozwolono mu kierować rydwanem swego ojca Słońca. Miał on bowiem: „[...] przekroczyć rogi Byka, natknąć się na łuk hełmoński Strzelca, na paszczę srogiego Lwa, na Skorpiona, co krążąc łapy okrutne wykrzywia, na Raka, co się cofa” (II, 80–84)⁸⁵.

Poetom znana była oczywiście zasada domów planet, a Awicebron posługiwał się nią, pisząc: „Któż zrozumie twoje pochody, gdyś uczynił dla siedmiu gwiazd pałace w dwunastu znakach zodiaku” (XXII)⁸⁶. Chaucer, mimo że temu zaprzeczał, posiadał znacznie głębszą wiedzę astrologiczną niż inni poeci⁸⁷ i dokładnie rozumiał zasady położenia planet w znakach zodiaku. W *Opowieściach kanterberyjskich* posługiwał się takimi pojęciami jak górowanie i upadek. Pisał na przykład: „Wiecie, że zawsze Merkury upada, / Gdy w Rybach Wenus wznosi się do góry, / A Wenus ginie, gdy w górze Merkury”, co oznaczało, że w znaku Ryb przypada górowanie Wenus i upadek planety Merkury⁸⁸. Do górowania Wenus odnosi się także inny fragment *Opowieści kanterberyjskich*: „A dziatki Wenus wesoło płąsały. / Pani ich, w Rybach siedząc w pełni chwały”⁸⁹. W innym miejscu Chaucer wspominał o górowaniu Słońca w znaku Barana. Znak ten – jak dopowiadał autor *Opowieści* – jest domem dla Marsa. Planeta ta rządzi także pierwszym dekanem Barana, czyli – zgodnie z traktatami astrologicznymi – ma twarz Marsa⁹⁰.

⁸⁵ M. Barłowska, *Niebiański punkt odniesienia. O niezawodnych sposobach amplifikacji*, [w:] *Poezja i astronomia*, s. 104; Owidiusz, *Metamorfozy*, s. 37.

⁸⁶ Szlomo Ben Jehuda ibn Gabirol..., s. 171.

⁸⁷ Chaucer napisał *Traktat o astrolabium* w 1391 r., a jednocześnie w *Opowieściach kanterberyjskich* (*Opowieść ziemianina* 561), *op. cit.*, s. 228, pisał „astrologiczne słabo znam terminy”. M.R. Menocal, *op. cit.*, s. 108–109, 175.

⁸⁸ G. Chaucer, *op. cit.*, s. 122: *Opowieść damy z Bath*, 746–747.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 193: *Opowieść giermka*, 275–277.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 184: *Opowieść giermka*, 48–50. Przekład tekstu na język polski zniekształcił myśl Chaucera. W oryginalne brzmi ona: „Phebus the sonne ful joly was and cleer: For he was neigh his exaltacioun In Martes face, and in his mansioun In Aries [...]”. G. Chaucer, *The Canterbury Tales*, with an introduction by C. Wells-Cole, and Bibliography, Hertfordshire 1995, s. 419.

Odniesienia do meteorologii opartej na związkach między pojawianiem się na niebie poszczególnych gwiazdozbiorów a zmianami pogody odnajdujemy tak w *Arateach*⁹¹, u Maniliusza⁹², jak u Owidiusza, zwłaszcza w *Fasti*:

[...] ty na próżno
Osmionogiego Raka będziesz w górze szukał:
[...] deszcze z chmur popłyną
Czarnych, wtedy wschodząca Lira błysnie światłem (I, 306–309).
[...] Waga na niebie wisząca chlusnęła wodą z góry (IV, 427–428).
Gdy zostaje dni jeszcze sześć w kwietniu [...]
Na próżno na niebie szukasz Barana [...]
Zobaczysz tylko deszcz wraz z Psa konstelacją (IV, 991–994).
Hyadami od deszczu grecki żeglarz je zwie (V, 173).
Zaraz nam się Delfin pokaże, skoro po dniu noc przyjdzie deszczowa
(VI, 500–501)⁹³.

Takie zależności między pojawiającymi się na niebie gwiazdozbiorami a meteorologią nie były także obce literaturze staropolskiej⁹⁴. Nie na darmo Jan Andrzej Morsztyn⁹⁵ i Wespazjan Kochowski⁹⁶ pisali, że pojawienie się na niebie Syriusza, czyli gwiazdozbioru Wielki Pies, zapowiada upały, czyli Kanikułę. Nazwę tę utworzono od łacińskiego *Canis Maior*⁹⁷.

W opowieści ziemianina w *Opowieściach kanterberyjskich* czytamy zaś:

⁹¹ J. Kochanowski, *op. cit.*, s. 552, Wodnik, Koziorożec, 243–249.

⁹² M. Hermann, *op. cit.*, s. 46.

⁹³ Owidiusz, *Fasti*, s. 21, 165, 189, 200, 249. Zmiana znaku zodiaku waha się między 18. a 24. dniem miesiąca. Chaucer, pisząc, że do końca kwietnia brakuje 6 dni, przyjmuje, że znak Barana kończy się przed 24 kwietnia.

⁹⁴ J. Żabczyz, *Kalendarz wieczny*, cyt. za: M. Wydrych-Gawrylak, *op. cit.*, s. 94.

⁹⁵ J.A. Morsztyn, *Dwoja bieda*, cyt. za: B. Wysocka-Turek, *Poeta barokowy wobec wizji wszechświata*, [w:] *Poezja i astronomia*, s. 136.

⁹⁶ W. Kochowski, *Wakacje ze studentami*, cyt. za: M. Wydrych-Gawrylak, *op. cit.*, s. 96.

⁹⁷ M. Hermann, *op. cit.*, s. 98.

A była wtedy [...]
Pora na świecie mroźna, bo grudniowa.
Febus staruszek miał barwę tombaku
A w swej młodości, gdy przebywał w Raku
Złociście płonął, jaskrawo się iskrzył. Teraz do Koziorożca się zniżywszy
Zaledwie jaśniał [...] ⁹⁸, co oznacza drogę Słońca między przesileniem let-
nim a zimowym, które przypadają w wymienionych znakach zodiaku.

Chaucer posługiwał się jeszcze systemem Eudoksosa z Knidos, czyli sferami Słońca wyznaczającymi roczny i dzienny ruch tej planety, a więc pory roku i godziny. *Prolog główny Opowieści* zaczyna się od słów:

Gdy kwiecień deszczu rzęsimym strumieniem
Marcową suszę zmoczy do korzeni [...]
A młode Słońce, na tarczy Zodiaku,
Zbiegnie pół drogi spod Barana znaku ⁹⁹.

Chaucer opisał w ten sposób 15. stopień Barana, który przypada około 5 kwietnia (bo Słońce wchodzi w znak Barana około 20 marca). Kiedy Chaucer pisał: „Jak młode słońce, gdy w znaku Barana / Na czwarty stopień się wspina” ¹⁰⁰, to chodziło mu o określenie daty dziennej około 24 marca.

Dalej w *Opowieściach* kogut Chanteclair oceniał czas:

(Dwadzieścia jeden stopni w Byka znaku
Lub może więcej przeszło na zodiaku).
I zaraz poznał wrodzoną mądrością,
Że była *prima* [...] ¹⁰¹.

Prima to godzina kanoniczna przypadająca o wschodzie Słońca. Wiedząc, że w ciągu godziny Zodiak przesuwa się o 15 stopni,

⁹⁸ G. Chaucer, *op. cit.*, s. 227: *Opowieść ziemianina*, 543–547.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 193: *Prolog główny*, 1–2, 7–8.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 197: *Opowieść giermka*, 390.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 283: *Opowieść księdza z orszaku przeoryszy*, 427–429.

poczynając od znaku Barana, a czas liczony jest od północy, należy stwierdzić, że w cytowanym fragmencie mowa jest o czasie przed godziną 4 rano¹⁰². Kiedy następnie kogut Chanteclair oświadcza, „Że już czterdzieści jeden stopni przeszło” a Słońce jest już wysoko

102

Godziny	Stopnie znaków zodiaku
24–1 rano	1–15 stopni Barana
1–2	15–30
2–3	1–15 stopni Byka
3–4	15–30
4–5	1–15 stopni Bliźnięt
5–6	15–30
6–7	1–15 stopni Raka
7–8	15–30
8–9	1–15 stopni Lwa
9–10	15–30
10–11	1–15 stopni Panny
11–12	15–30
12–13	1–15 stopni Wagi
13–14	15–30
14–15	1–15 stopni Skorpiona
15–16	15–30
16–17	1–15 stopni Strzelca
17–18	15–30
18–19	1–15 stopni Koziorożca
19–20	15–30
20–21	1–15 stopni Wodnika
21–22	15–30
22–23	1–15 stopni Ryb
23–24	15–30

na niebie¹⁰³, Chaucer określa ilość czasu, który upłynął od wschodu Słońca, a więc 2 godziny i 11 minut (30 + 11 = 41). Również w prologu do opowieści proboszcza w *Opowieściach kanterberyjskich* Chaucer podaje, że godzinie 4 po południu odpowiada 29. stopień, zapewne Skorpiona¹⁰⁴.

Chaucer określał godziny, opisując położenie Słońca w znakach zodiaku, które są domami innych planet (deklinacja). Pisał: „Wyso-ko wzniosło się Apollo-Słońce / W dom Merkurego, co byстрыm jest gońcem”, a więc Słońce znalazło się w znaku Panny, który przypada od godziny 10 do 12 w południe¹⁰⁵.

Wyznaczając godziny, Chaucer odwoływał się także do gwiazd tworzących gwiazdozbiory, które według systemu geocentrycznego były położone na jednej płaszczyźnie. Pisał: „Febus kąć nieba południowy mijał, / Wiozła go właśnie królewska bestyjka, / Lew, na spotkanie [...] z Aldiranem”, czyli gwiazdą noszącą także nazwę *Regulus*. Byłaby to godzina 10 rano¹⁰⁶.

Chaucer posiadał także wiedzę o Stacjach Księżyca. Tak pisał o magiku, właścicielu księgi, w której omówiono: „Dwadzieścia osiem księżycowych stacji / W stosunku do magicznych operacji”. Dalej autor opisywał postępowanie magika, który: „Ustalił gwiazdy Alnath położenie, / W Barana znaku jej odległość zmierzył”. Chodzi tu o pierwszą Stację Księżyca zwaną *Alnath* lub *Elnath* (arab. *an-*

¹⁰³ *Ibidem*, s. 283: *Opowieść księdza z orszaku przeoryszy*, 432–438.

¹⁰⁴ „Już i z południa krąg słońca się stoczył, / Nisko zwiesiwszy się nad horyzontem, / Jaśniał na stopniu dwudziestym dziewiątym. / Godzina czwarta była bez wątplenia”. G. Chaucer, *op. cit.*, s. 340: *Opowieść proboszcza*, 2–5. Chaucer pomylił się o jeden stopień, gdyż godzinie 16 odpowiada stopień 30. Skorpiona.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 207: *Opowieść giermka*, 675–666. Zob. przyp. 102.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 192: *Opowieść giermka*, 265–267. „Lew, na spotkanie w Hydrze z Aldiranem”. W oryginale angielskim tekst brzmi: „Leon, with his Aldiran” (G. Chaucer, *The Canterbury Tales*, s. 424), z czego wynika, że chodzi o gwiazdę w gwiazdozbiorze Lwa, *Aldiran*, *Aldurin*, *Aldiraan* identyfikowaną z *Kalbeled* (α Leo); H. von Bronsart, *Kleine Lebensbeschreibung der Sternbilder*, Stuttgart 1963, s. 155), inaczej *Regulus*. Ponieważ współcześnie gwiazda ta to φ Hyd, tłumaczka posłużyła się nazwą Węża Wodnego (łac. Hydra).

-*nath*), inaczej gwiazdę α Ari, (obecnie β Tau), czyli początek drogi Księżyca przez znaki zodiaku, co pozwoliło magikowi określić kolejne domy¹⁰⁷.

Opowieści kanterberyjskie są skarbnicą informacji także z genethliologii, fizjonomiki, jatromatematyki, magii naturalnej, a nawet alchemii¹⁰⁸. Chaucer pisał o Słońcu: „Kiedy się teraz znajdziesz w opozycji / W znaku Lwa świecąc, porucz twej siostrzycy, / Niechaj wywoła wielki przypływ [...]”. Miał na myśli horoskop¹⁰⁹. Z wersu tego wynika bowiem, że Słońce, będąc w swoim domu, czyli w znaku Lwa, jest oddzielone od Księżyca o 180 stopni, czyli „siostrzyca” – Księżyc powinien znajdować się w znaku Wodnika, co odpowiada wspomnianej ilości stopni określanej jako opozycja. W innym miejscu czytamy o horoskopie Damy z Bath, urodzonej pod znakiem Byka, w którym ma swój dom Wenus, ale w ascendencie jej horoskopu występuje Mars. Ponieważ w znaku Byka przypada upadek Marsa, miało to negatywny wpływ na charakter i postępowanie Damy z Bath, która sama wyznaje:

Moje uczucie, ale marsowate
Jest moje serce. Mnie Wenus chuć oną,
A Mars odwagę dał nieposkromioną [...]
Jam folgowała swojej inklinacji
Jeno przez siłę mojej konstelacji.

Dalej mamy także odniesienia do fizjonomiki, gdyż Dama z Bath mówi o sobie, że miała zęby jak żreback, „I przy tym rzadkie, co mym wdziękiem było / I o znamieniu Wenery świadczyło”¹¹⁰.

¹⁰⁷ *Ibidem*, s. 229: *Opowieść ziemianina*, 426–428, 580–581, 585–586; W.P. Tu-rek, *Gwiazdy o nazwach pochodzenia arabskiego na polskim niebie*, „Przegląd Orientalistyczny”, nr 3–4, 2003, s. 191; *The Oxford Companion to Chaucer*, red. D. Gray <https://era.revues.org/312> (dostępne od 2005).

¹⁰⁸ G. Chaucer, *op. cit.*, s. 224: *Opowieść ziemianina*, 452–453; s. 188–189: *Opowieść giermka*, 132–134, 146, 156–157; s. 300–308: *Opowieść sługi kanonika*, 167–422.

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 221: *Opowieść ziemianina*, 353–355.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 118–119: *Opowieść damy z Bath*, 650–654, 640–642.

W *Opowieści ziemianina* czytamy o magiku, który „[...] naturalnej magii znał arkana”. Chcąc wywołać zjawisko zniknięcia skał u brzegów Bretanii, co stanowiło warunek oddania się Dorigeny Aurellemu, posługiwał się *Tablicami Alfonsyńskimi*, a poszukiwał – jak ustaliła Joanna Hołda – 19 Stacji Księżyca zwanej *Axaula*, która służyła do doprowadzenia do cudzołóstwa¹¹¹.

Jatromatematyka była oparta na przekonaniu, że człowiek – Mikrokosmos – jest odbiciem Makrokosmosu, na melotezji, czyli przyporządkowaniu poszczególnych części ciała ludzkiego kolejnym znakom zodiaku lub kolejnym planetom. Ponadto na równowadze płynów w organizmie ludzkim odpowiadających czterem żywiołom, a także na wewnętrznej harmonii, która była odbiciem panującej w Kosmosie harmonii sfer, z czym łączyło się pojęcie *musica humana* – nieustającej, niesłyszalnej muzyki wytwarzanej przez każdy organizm¹¹². Brak harmonii żywiołów i jakości (gorący suchy, gorący wilgotny, zimny suchy, zimny wilgotny) w człowieku powodował choroby i stanowił podstawę postawienia diagnozy przez lekarzy, którzy byli także astrologami. Wykład taki daje w *Opowieściach kanterberyjskich* Chaucera kwoczka Pertelota, która ostrzega swego męża Chanteclaira:

„[...] Bacz na swą naturę,
Boś jest kompleksji nieumiarkowanej,
W której kolery nadmiar przymieszany,
Więc pomnij, by cię nie zastał wschód Słońca,
Gdy cię zagrzewa wilgotność gorąca
Gdy nie usłuchasz, o grosz się załóżę,
Że cię trzydniowa niemoc złożyć może
Lub napad febry o śmierć cię przyprawić”¹¹³.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 229: *Opowieść ziemianina*, 426–428, 580–581, 585–586; J. Hołda, *Dwadzieścia osiem księżycowych stacji w stosunku do magicznych operacji*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” XLIX, 2001, s. 26.

¹¹² J. James, *Muzyka sfer*, przeł. M. Godyń, Kraków 1996, s. 37.

¹¹³ G. Chaucer, *op. cit.*, s. 275: *Opowieść księdza z orszaku przeoryszy*, 195–201.

Przekonanie o wpływie planet na życie ludzkie, układanie horoskopów i prognostyków¹¹⁴ nie zakończyło się oczywiście po odkryciach Kopernika i wynalezieniu lunety przez Galileusza. Próżno poszukiwać odbicia tych odkryć w poezji barokowej. W XVII wieku Zbigniew Morsztyn nadal pisze o „influncyji”, czyli wpływie planet na człowieka¹¹⁵, Wojciech Stanisław Chrościński skarży się na „okrutne fata, fata zazdrościwe”, więc przekonany jest o panującym w świecie podksiężycowym determinizmie planetarnym, starożytnym fatalizmie¹¹⁶. A o tym, jak dalece wpływ Owidiusza ugruntował się w literaturze staropolskiej, może świadczyć poemat Mikołaja Wolskiego *Dwie mocy, czyli rozmyślania o sztuce gwiazdziarskiej*¹¹⁷.

Dzieła poetyckie powstałe w średniowieczu tak wśród chrześcijan, jak i żydów miały zawsze charakter religijny i odnosiły całą kosmologię do Boga Stwórcy, posługując się jednocześnie mitologią według zasady *katasterismos*¹¹⁸. Poezja Awicebrona, będąca „wykładem” systemu geocentrycznego, zawiera inwokację do Boga¹¹⁹. Do przekładu utworu *Phaenomena* Aratosa Kochanowski dodał inwokację do Boga, a w *Wizerunku własnym żywota człowieka poczciwego* Mikołaja Reja, poemacie wzorowanym na *Zodiacus Vitae*

¹¹⁴ W. Kochowski, *Pieśń XI. Hejnał utrapionej koronie polskie, inkursjami pokracznych narodów splądrowanej*, cyt. za: B. Wysocka-Turek, *op. cit.*, s. 137.

¹¹⁵ „[...] świat konterfekt wielkiego: / Serce do Słońca wielką relacją / Ma, a Księżyc mózg influncyją.” Z. Morsztyn, *Emblemat* 51, cyt. za: B. Wysocka-Turek, *op. cit.*, s. 139; D. Kowalewska, *Małżeństwa z kalendarza. Astrologia wróżebna w Oświeceniu*, [w:] *Poezja i astronomia*, s. 249–263.

¹¹⁶ W.S. Chrościński, *Lament strapionej ojczyzny*, wyd. B. Erzepki, Poznań 1895, s. 14 (12); M. Hermann, *op. cit.*, s. 141.

¹¹⁷ B. Burdziej, *Z dziejów poezji i astronomii wileńskiej. Poemat Mikołaja Wolskiego „Dwie nocy, czyli rozmyślania o sztuce gwiazdziarskiej”* (1784), [w:] *Poezja i astronomia*, s. 266–275.

¹¹⁸ D. Kidd w: Aratus, *Phaenomena*, s. 166, przypomina o koncepcji pochodzącej od stoików, że ludzie otrzymali życie od Zeusa i są jego dziećmi, którą posłużył się św. Paweł, kiedy przemawiał w Atenach (Dz 17, 28).

¹¹⁹ „Jesteś Bogiem bogów / i Panem panów, / władcą wszystkiego co powyżej i poniżej”. Szlomo Ben Jehuda ibn Gabirol..., VIII, s. 135.

Palingeniusza¹²⁰, pojawia się wezwanie do Opatrzności Bożej¹²¹. Kochanowski w *Fenomenach* nie konfrontuje systemu geocentrycznego z odkryciami Kopernika. Podobnie będą czynić kompozyści i twórcy kalendarzy, którzy do XVIII wieku, a nawet nieco dłużej, nie odejdą od tego systemu.

Omówione przykłady wykorzystania wiedzy astrologicznej przez poetów są tylko niewielkim odpryskiem zainteresowania człowieka niebem, które towarzyszyło mu od chwili, kiedy przyjął postawę stojącą i zobaczył to, co znajduje się nad jego głową. Starobabilońskie opowieści o Gilgameszu, zwłaszcza o Gilgameszu i Byku Niebiańskim¹²², odniesienia kosmologiczne w Biblii, praktyczna i oparta na obserwacji nieba wiedza Egipcjan, filozoficzne ujęcie wiedzy o niebie u Greków poczynając od Platona, Arystotelesa i filozofów późnego platonizmu, Apokalipsa św. Jana – to nieustanne powroty do tego tematu. Miejscem, gdzie doszło do połączenia kosmologicznej myśli chrześcijańskiej, muzułmańskiej i żydowskiej, była Andaluzja od X do XIII wieku¹²³.

O tym, że katechumeni w IV wieku więcej wiedzieli o Kosmosie niż o nowej religii chrześcijańskiej, świadczą kazania św. Zenona z Werony, który przybliżał słuchaczom postacie Chrystusa, Matki Boskiej i apostołów, zestawiając je ze znakami zodiaku¹²⁴. To na podstawie wiedzy kosmologicznej nieznanemu autorowi, który podawał się za Dionizego Ateńczyka – Pseudo-Dionizy Areopagita – napisał dzieła o *Hierarchiach niebiańskich*, czyli anielskich, które składają się z dziewięciu chórów podzielonych na trzy zastępy, oraz o *Hie-*

¹²⁰ Pier Angelo Manzolli, ok. 1500 – przed 1551.

¹²¹ J. Kochanowski, *op. cit.*, s. 543; J.K. Goliński, *Sarmaci i Urania. Kilka uwag o staropolskim niebie, planetach i gwiazdach*, [w:] *Poezja i astronomia*, s. 83.

¹²² A. Sołtysiak, *The Bull of Heaven in Mesopotamian Sources, Culture and Cosmos*, „J. A Journal of the History of Astrology and Cultural Astronomy”, t. 5/2, 2001, s. 3–21.

¹²³ M.R. Menocal, *op. cit.*, *passim*; Ł. Stypuła, *op. cit.*, s. 74–80, 83, 94–99, 103.

¹²⁴ W. Hübner, *Zodiacus Christianus...*, s. 63, 66.

*rarchiach kościelnych*¹²⁵. Wpływ filozofii późnoplatońskiej Plotyna i Proklosa, odwoływanie się do pism mitycznego Hermesa Trismegistosa znalazło oddźwięk w średniowiecznej mistyce, a Kosmos stał się przedmiotem kontemplacji. Najlepiej świadczą o tym pisma Hildegardy z Bingen (1098–1179), w których autorka wymienia 7 planet, 16 gwiazd stałych i wiele gwiazd mniejszych, rozpisuje się na temat ognia, powietrza i eteru, Makro- i Mikrokosmosu, a także oddziaływania na człowieka planet, szczególnie Księżyca¹²⁶. Błogosławiony Jan Ruusbroec (1293–1381), prekursor *devotio moderna*, pisał, że kiedy Słońce jest w znaku Bliźniąt, tzn. gdy Chrystus znajduje się w naszym sercu, „przeciwne duchowi żądania ciała zostaną opanowane”, a kiedy „Chrystus jasne Słońce, stoi w znaku Lwa”, człowiek odczuwa „pragnienie niecierpliwe uwolnienia z więzów ciała”¹²⁷. Pierre d’Ailly w kazaniach adwentowych wygłaszanych od roku 1385 odwoływał się wprost do Chaldejczyków, którzy uchodzili za najstarszych przedstawicieli astrologii, do mitycznego Hermesa Trismegistosa i Albumasara¹²⁸. Bliski nam Jan Szczekna, spowiednik królowej Jadwigi i autor dwóch horoskopów jej dziecka, w swoich kazaniach głosił, że szukając Chrystusa, trzeba postępować jak magowie, czyli filozofowie chaldejscy¹²⁹. Fascynacja Kosmosem nie zakończyła się ani w średniowieczu, ani w okresie renesansu, ale dalej towarzyszyła nie tylko prądom mistycznym trzech głównych religii,

¹²⁵ T. Stępień, *Przedmowa*, [w:] *Pseudo-Dionizy Areopagita. Pisma teologiczne*, t. 2, tłum. M. Dzielska, Kraków 1999, s. 28–38.

¹²⁶ M. Kowalewska, *Bóg-Kosmos-Człowiek w twórczości Hildegardy z Bingen*, Lublin 2007, s. 108–162, 165–182.

¹²⁷ E. Śnieżyńska-Stolot, *Nurt „devotio moderna” na dworze Jadwigi i Jagielly*, [w:] *Nie w blasku kamieni, ale w pokorze i łagodności... Wokół duchowości św. Jadwigi Królowej*, red. K. Panuś, Kraków 2007, s. 45.

¹²⁸ L. Ackerman Smoller, *op. cit.*, s. 50, 136.

¹²⁹ E. Śnieżyńska-Stolot, *Nurt „devotio moderna”...*, s. 46.

ale i rozmaitym sektom aż do czasów nam współczesnych, o czym świadczy ruch New Age of Aquarius¹³⁰.

Bibliografia

- Ackerman Smoller L., *History, Prophecy, and the Stars. The Christian Astrology of Pierre d'Ailly, 1350–1420*, Princeton 1994.
- Aratus, *Phaenomena*, edited with introduction, translation and commentary by D. Kidd, Cambridge 1997.
- Barłowska M., *Niebiański punkt odniesienia. O niezawodnych sposobach amplifikacji, [w:] Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej i G. Halkiewicz-Sojak, Toruń 2006, s. 101.
- Birkenmajer L.A., *Krakowskie tablice syzygijów dla r. 1379 i 1380. Przyczynek do dziejów astronomii w Polsce XIV wieku*, „Sprawozdania Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Akademii Umiejętności w Krakowie”, t. 21, Kraków 1891, s. 265.
- Birkenmajer L.A., *Posiedzenie d. 2 XII 1887*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce”, t. 4, 1905, s. LXXXVI.
- Blume D., *Andalo di Negro und Giovanni Boccaccio Astrologie und Mythos am Hof des Robert von Anjou*, [w:] *Medien der Macht. Kunst zur Zeit um Anjou in Italien*, Hrsg. T. Michalsky, Berlin 2001, s. 319.
- Blume D., *Regenten des Himmels. Astrologisches Bilder in Mittelalter und Renaissance*, Berlin 2000.
- Boczkowska A., *The Crab, the Sun, the Moon and Venus. Studies in the Iconology of Hieronymus Bosch's Triptych „The Garden of Delights”*, „Oud Holland”, vol. 91, 1978, s. 197.
- Boczkowska A., *Dawid i Betsabe. Idea zwycięstwa i zbawienia w treściach nagrobka Kazimierza Jagiellończyka Wita Stwosza*, „Rocznik Historii Sztuki”, t. 16, 1989, s. 2.
- Boczkowska A., *Hieronim Bosch. Astrologiczna symbolika jego dzieł*, Wrocław 1977.
- Boczkowska A., *Lunar Symbolism of the „Ship of Fools” of Hieronymus Bosch*, „Oud Holland”, vol. 86, 1971, s. 47.

¹³⁰ G.D. Chryssides, *Is God a Space Alien? The Cosmology of the Raëlian Church*, „Culture and Cosmos. A Journal of the History of Astrology and Cultural Astronomy”, t. 4/1, 2000, s. 49–50.

- Boczkowska A., *Lunar and Christian Symbolism of Painting „Marriage at Cana” by Hieronymus Bosch*, „Studia Muzealne”, vol. XI, 1974, s. 7.
- Boczkowska A., *Triumf Wenus i Luni*, Kraków 1980.
- Boll F., *Sphaera neue griechische Texte und Untersuchungen zur Geschichte der Sternbilder*, Leipzig 1903.
- Bouché-Leclercq A., *L'astrologie grecque*, Paris 1899.
- Bronsart von H., *Kleine Lebensbeschreibung der Sternbilder*, Stuttgart 1963.
- Burdziej B., *Z dziejów poezji i astronomii wileńskiej. Poemat Mikołaja Wolskiego „Dwie nocy, czyli rozmyślanie o sztuce gwiazdziarskiej” (1784)*, [w:] *Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej i G. Halkiewicz-Sojak, Toruń 2006, s. 265.
- Chaucer G., *The Canterbury Tales*, with an Introduction by C. Wells-Cole, and *Bibliography*, Hertfordshire 1995.
- Chaucer G., *Opowieści kanterberyjskie*, przeł. H. Pręczkowska, wstęp M. Schlauch, komentarz W. Chwalewik, Wrocław 1963.
- Chempererek D., *Poeta i gwiazdy. Motywy astralne w poezji drugiej połowy XVII wieku*, [w:] *Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej i G. Halkiewicz-Sojak, Toruń 2006, s. 143.
- Chrościński W.S., *Lament strapionej ojczyzny*, wyd. B. Erzepki, Poznań 1895.
- Chryssides G.D., *Is God a Space Alien? The Cosmology of the Raëlian Church*, „Culture and Cosmos. A Journal of the History of Astrology and Cultural Astronomy” IV, 2000, nr 1, s. 49.
- „Culture and Cosmos. A Journal of the History of Astrology and Cultural Astronomy” (<http://www.CultureAndCosmos.com>; dostęp: 2.11.2015), red. P. Curry.
- Cumont F., *Astrology and Religion among the Greeks and Romans*, New York–London 1960.
- Dobrzycki J., Włodarczyk J., *Historia naturalna gwiazdozbiorów*, Warszawa 2002.
- Doktór T., *Astrologiczne treści dekoracji sklepienia ratusza w Poznaniu*, „Biuletyn Historii Sztuki” XLVIII, 1986, s. 215.
- Doktór T., *Spotkania z astrologią*, Kraków 1987.
- Dominguez Rodriguez A., *Iconografía de los signos del zodiaco en seis libras de horas de la Biblioteca Nacional*, „Revista de la Universidad Complutense” XXII, 1973, s. 2.
- Eco U., *Faith in Fakes Travels in Hyperreality (Dreamin of the Middle Ages)*, trans. by W. Weaver, Croydon, Surrey 1986.
- Eco U., *Inventing the Enemy and other Occasional Writings (The Shape of the Earth)*, transl. by R. Dixon, London 2012.
- Eco U., *Kant and the Platypus, Essays on Language and Cognition*, transl. A. McEwen, London 2000.
- Gąsiorowski S.J., *Malarstwo miniaturowe grecko-rzymskie i jego tradycje w średniowieczu*, Kraków 1928.

- Goliński J.K., *Sarmaci i Urania. Kilka uwag o staropolskim niebie, planetach i gwiazdach*, [w:] *Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej i G. Halkiewicz-Sojak, Toruń 2006, s. 79.
- Gombrich E.H., *Aby Warburg. An Intellectual Biography*, London 1970.
- Gombrich E.H., *Der Saal der Winde im Palazzo del Tè*, [w:] idem, *Zur Kunst der Renaissance*, Bd. 2: *Das symbolische Bild*, Stuttgart 1986, s. 133.
- Gundel W., *Dekane und Dekansterbilder ein Beitrag zur Geschichte der Sternbilder der Kulturvölker mit Eine Untersuchung über dei Ägyptischen Sternbilder und Gottheiten der Dekane von S. Schott*, Glückstadt u. Hamburg 1936.
- Heller M., *Filozofia przyrody*, Kraków 2004.
- Hermann M., *Obraz nieba gwiazdzistego w literaturze rzymskiej epoki augustowskiej*, Kraków 2001.
- Hołda J., *Dwadzieścia osiem księżycowych stacji w stosunku do magicznych operacji*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” XLIX, 2001, s. 26.
- Hübner W., *The Culture of Astrology from Ancient to Renaissance*, [w:] *A Companion to Astrology in the Renaissance*, ed. B. Dooley, Brill's Companions to the Christian Tradition, 49, Leiden 2014, s. 20.
- Hübner W., *Die Eigenschaften der Tierkreiszeichen in der Antike ihre Darstellung und Verwendung unter Besonderer Berücksichtigung des Manilius*, „Sudhoffs Archiv Zeitschrift für Wissenschaftsgeschichte”, Beiheft 22, Wiesbaden 1982.
- Hübner W., *Grade und Grabezirke der Tierkreiszeichen der Anonyme Traktat de Stellis Fixis, in Quibus Gradibus Oriuntur Signorum*, I: *Quellenkritische Edition*, II: *Kommentar*, Leipzig 1995.
- Hübner W., *Manilius: le poète impliqué*, [w:] *Homo Mathematicus. Actas del Congreso Internacional sobre Astrólogos Griegos y Romanos (Benalmádena, 8–10 de Octubre de 2001)*, ed. A. Pérez Jiménez et E. Caballero, Malaga 2002, s. 53.
- Hübner W., *Zodiacus Christianus Jüdisch-christliche Adaptationendes Tierkreises von der Antike bis zur Gegenwart*, Königstein 1983.
- James J., *Muzyka sfer*, przeł. M. Godyń, Kraków 1996.
- Karas M., *Natura i struktura wszechświata w kosmologii św. Tomasza z Akwinu*, Kraków 2007.
- Kasperowicz R., *Wstęp*, [w:] *Aby Warburg, Narodziny Wenus i inne szkice renesansowe*, Gdańsk 2010, s. 5.
- Kochanowski J., *Fenomena*, [w:] idem, *Dzieła polskie*, Warszawa 1972, s. 543.
- Kowalewska M., *Bóg–Kosmos–Człowiek w twórczości Hildegardy z Bingen*, Lublin 2007.
- Kowalewska D., *Małżeństwa z kalendarza. Astrologia wróżebna w Oświeceniu*, [w:] *Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej i G. Halkiewicz-Sojak, Toruń 2006, s. 249.
- Kwintylian, *Kształcenie mówcy*, przekł. i oprac. M. Brożek, Biblioteka Narodowa nr 62, Wrocław 1951.

- Lewis C.S., *Odrzucony obraz. Wprowadzenie do literatury średniowiecznej i renesansowej*, przeł. W. Ostrowski, Kraków 1995.
- „MHNH Revista Internacional de Investigación sobre Magia y Astrologia Antiguas”, Fund. A. Pérez Jiménez.
- Malcher I., *Cztery elementy i ich rola w obrazie świata od antyku do renesansu*, [w:] *Człowiek i przyroda w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, red. W. Iwańczak i K. Bracha, Warszawa 2000, s. 39.
- Manilius M., *Astronomica*, [w:] R. Piętka, *Kaliope i Urania. Rzymskie poematy astronomiczne*, Poznań 2005.
- M. Manilii *Astronomica*, [w:] Manilio, *Il Poema degli astri (Astronomica)*, introduzione e traduzione di R. Scarcia, testo critico E. Flores, commento S. Ferabolie, R. Scarcia, Milano 1996.
- Markowski M., *Astrologia a wolna wola*, [w:] *Spotkania Klubu Historii Idei 1996–2004*, red. nauk. E. Śnieżyńska-Stolot, Kraków 2005, s. 40.
- Markowski M., *Bóg a determinizm kosmiczny w polskich dziełach astrologicznych doby przedkopernikańskiej*, „*Studia Warmińskie*”, t. 28, 1990 [1995], s. 125.
- Markowski M., *Człowiek wobec wpływu ciał niebieskich w okresie przedkopernikańskim*, [w:] *Człowiek i przyroda w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, red. W. Iwańczak i K. Bracha, Warszawa 2000, s. 115.
- Markowski M., *Filozoficzna formacja uniwersytecka w Polsce*, [w:] *Septem Artes w kształceniu kultury umysłowej w Polsce średniowiecznej (wybrane zagadnienia)*, red. T. Michałowska, Wrocław 2007.
- Markowski M., *Der Standpunkt der Gelehrten des späten Mittelalters und der Renaissance dem astrologischen Determinismus gegenüber*, „*Studia Mediewistyczne*”, t. 23, 1984, nr 1, s. 11.
- Menocal M.R., *Ozdoba Świata. Jak muzułmanie, żydzi i chrześcijanie tworzyli kulturę tolerancji w średniowiecznej Hiszpanii*, przeł. T. Teszner, Kraków 2006.
- Mossakowski S., *Treści dekoracji renesansowego pałacu na Wawelu*, [w:] *Renesans. Sztuka i ideologia. Materiały sympozjum naukowego Komitetu Nauk o Sztuce PAN, Kraków, czerwiec 1972, oraz sesji naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kielce, listopad 1973*, Warszawa 1976, s. 359.
- North J., *Historia astronomii i kosmologii*, przeł. T. i T. Dworak, Katowice 1997.
- Owidiusz, *Fasti. Kalendarz poetycki*, przeł. i oprac. E. Wesołowska, Wrocław 2008.
- Owidiusz, *Metamorfozy*, przeł. A. Kamińska, S. Stabryła, oprac. S. Stabryła, Wrocław 1995.
- Piętka R., *Kaliope i Urania. Rzymskie poematy astronomiczne*, Poznań 2005.
- Quinlan-McGrath M., *The Astrological Vault of the Villa Farnesina Agostino Chigi's rising sign*, „*Journal of the Warburg and Courtauld Institutes*”, vol. 47, 1984, s. 98.
- Quinlan-McGrath M., *The Villa Farnesina, Time-telling Conventions and Renaissance Astrological Practice*, „*Journal of the Warburg and Courtauld Institutes*”, vol. 58, 1995.

- Quinlan-McGrath M., *Foundation date of Villa Farnesina. A Proposal for the Foundation Date of Villa Farnesina*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes”, vol. 60, 1996.
- Robinson M., *Ovid, the Fasti and the Stars*, „Bulletin of the Institute of Classical Studies”, 50, 2007.
- Rudnicki K., *Zasady kosmologiczne*, Bydgoszcz 2002.
- Samek Ludovici S., *Il „Sphaera” estense: E L'iconografia astrologica*, Milano 1958.
- Saxl F., *Verzeichnis astrologischer und mythologischer illustrierter Handschriften des lateinischer Mittelalters*, Bd. 2: *Die Handschriften der National Bibliothek in Wien*, Heidelberg 1927.
- Saxl F., Meier H., *Verzeichnis astrologischer und mythologischer illustrierter Handschriften des lateinischen Mittelalters*, Bd. 3, 1: *Handschriften in englischen Bibliotheken*, London 1953.
- Śnieżyńska-Stolot E., *Astrological Iconography in the Middle Ages. The Zodiacal Grades*, collaboration and English transl. by J. Komorowska, Kraków 2002.
- Śnieżyńska-Stolot E., *Astrological Iconography in the Middle Ages. The Decanal Planets*, cooperation and English transl. by J. Komorowska, Kraków 2003.
- Śnieżyńska-Stolot E., *Horoskop Kazimierza Jagiellończyka – nowe źródło do treści ideowych wawelskiego nagrobka króla*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LX, 2010.
- Śnieżyńska-Stolot E., *Ikonografia znaków zodiaku i gwiazdozbiorów w średniowieczu*, Kraków 1994.
- Śnieżyńska-Stolot E., *Ikonografia znaków zodiaków i gwiazdozbiorów w rękopisach Albumasara*, Kraków 1997.
- Śnieżyńska-Stolot E., *Ikonografia znaków zodiaku i gwiazdozbiorów w rękopisie monachijskim Abrahama ibn Ezry*, Kraków 1998.
- Śnieżyńska-Stolot E., „The Indo-European Grail” or the constellation Crater?, „Collectanea Eurasiatica Cracoviensia” 2003.
- Śnieżyńska-Stolot E., *Nurt „devotio moderna” na dworze Jadwigi i Jagiełły*, [w:] *Nie w blasku kamieni, ale w pokorze i łagodności... Wokół duchowości św. Jadwigi Królowej*, red. K. Panuś, Kraków 2007.
- Śnieżyńska-Stolot E., *Picatrix Latinus. Ikonografia planet i planet dekanicznych w rękopisie krakowskim*, Kraków 2009.
- Śnieżyńska-Stolot E., *Das ptolemäische Weltbild und die mittelalterliche Ikonographie*, „Wiener Jahrbuch für Kunstgeschichte” XLVI/XLVII, 1993/94.
- Śnieżyńska-Stolot E., *Sztuka średniowieczna a egzegeza biblijna. Zagadnienie tzw. drôlerie*, [w:] *Biblia a kultura Europy*, red. M. Kamińska, E. Małek, Łódź 1992.
- Śnieżyńska-Stolot E., *Tajemnice dekoracji Psalterza Floriańskiego. Z dziejów średniowiecznej koncepcji uniwersum*, Warszawa 1992.
- Śnieżyńska-Stolot E., *Zagadnienie kształtowania wyobraźni średniowiecznego artysty na podstawie drôlerie*, „Folia Historiae Artium”, t. 22, 1993.

- Śnieżyńska-Stolot E., „Zamek piękny na wzgórzu” i gwiaździste niebo nad Salą Poelską zamku wawelskiego, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” LVIII, 2013.
- Śnieżyńska-Stolot E., „Zamek piękny na wzgórzu”. Horoskopy – zapomniane źródło historyczne, Kraków 2015.
- Sołtysiak A., *The Bull of Heaven in Mesopotamian Sources, Culture and Cosmos*, „A Journal of the History of Astrology and Cultural Astronomy” 5/2, 2001.
- Stabryła S., *Owidiusz. Świat poetycki*, Wrocław 1989.
- Stępień T., *Przedmowa*, [w:] *Pseudo-Dionizy Areopagita. Pisma teologiczne*, t. 2, tłum. M. Dzielska, Kraków 1999.
- Stypuła Ł., „Keter Malchut” Szlomo ibn Gabirola, Wprowadzenie, tekst hebrajski, tłumaczenie, komentarz, Kraków 2013.
- Szlomo Ben Jehuda ibn Gabirol, *Keter Malchut, Edycja tekstu, tłumaczenie i komentarze*, [w:] Ł. Stypuła, *Keter Malchut Szlomo ibn Gabirola, Wprowadzenie – tekst hebrajski – tłumaczenie – komentarz*, Kraków 2013.
- Thiele G., *Kunstgeschichte des Sternenhimmels*, Berlin 1898.
- Warburg A., *Sztuka Italii i astrologia międzynarodowa w Palazzo Schifanoia w Ferrarze*, [w:] A. Warburg, *Narodziny Wenus i inne szkice renesansowe*, przeł. R. Kasperowicz, Gdańsk 2010.
- Włodarczyk J., *Wszechświaty równoległe. Historia astronomii a historia literatury*, [w:] *Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej i G. Halkiewicz-Sojak, Toruń 2006.
- Wydrych-Gawrylak W., *Gwiazdarze i horoskopy, słońca, gwiazdy, księżycy oraz akcesoria astronomiczne, czyli staropolskie fascynacje niebieskie*, [w:] *Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej i G. Halkiewicz-Sojak, Toruń 2006.
- Wysocka-Turek B., *Poeta barokowy wobec wizji wszechświata*, [w:] *Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej i G. Halkiewicz-Sojak, Toruń 2006.
- Zlat M., *Typy osobowości w polskiej sztuce XVI wieku*, [w:] *Renesans. Sztuka i ideologia. Materiały sympozjum naukowego Komitetu Nauk o Sztuce PAN, Kraków, czerwiec 1972, oraz sesji naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kielce, listopad 1973*, Warszawa 1976.